

# REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 13 GRUDNIA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 346

## Porozumienie polsko-gdańskie

pod warunkiem poszanowania wszystkich obywateli państwa.—Szykanowanie kupców żydowskich na targach gdańskich.—Areszt za posiadanie polskich towarów.

Warszawa, 12 grudnia.

W związku z czynionymi nadal wysiłkami Rządu Polskiego i senatu Wolnego Miasta Gdańska, by rozwiązać całości sprawy, istniejących pomiędzy Gdańskiem a Polską, przybył do Warszawy na dwudniowy pobyt dn. 11 i 12 grudnia prezydent Senatu p. Rauschning.

Przedmiotem rozmów było przede wszystkim stworzenie przesłanek dla całej pacyfikacji stosunków pomiędzy Gdańskiem a Polską. Poza tym wyjasniono szereg spraw spornych, które jeszcze dotychczas nie były załatwione przez instancje Ligi Narodów. Rozmowa stwierdziła zgodność co do celu uregulowania stosunków gospodarczych w sposób odpowiadający interesom całego państwa i celnego, u-

względniając przez zastosowanie właściwych środków specjalną strukturę Wolnego Miasta.

Rozmowy, które się odbyły, będą stanowiły podstawę do rokowań rzeczoznawców, które wkrótce mają nastąpić. Podczas tych rozmów będą czynione usiłowania, by rozwiązać w obopólnym porozumieniu sprawy jeszcze otwarte.

Warszawa, 12 grudnia.

Dzisiaj przed południem bawiący w Warszawie prezydent senatu gdańskiego dr. Rauschning odbył kilkugodzinną konferencję z zawiadującym sprawami celnymi wiceministrem skarbu prof. dr. Leonem Kozłowskim. Konferencja dotyczyła całokształtu spraw celnych polsko-gdańskich, ale w szczególności w sprawie wydanego ostatnio przez władze gdańskie zakazu przywożenia na teren

gdański produktów spożywczych z Polski.

Wczoraj właśnie Koło Żydowskie w Sejmie otrzymało od żydowskiego związku kupców na Pomorzu dwie alarmujące depechy, w których donoszono, że władze celne gdańskie nie tylko nie dopuszczają na swój teren masła, ziemniaków, drobiu i t. d., przywożonego z Pomorza, ale również z targów i hal targowych gdańskich policja wypędza kupców żydowskich, przybywających z towarem z Polski, a nawet kupców gdańskich, którzy na straganach swych lub w sklepach, mają towary polskie — aresztuje.

Należy przypuszczać, że sprawa ta w toku konferencji dr. Rauschninga z min. dr. Kozłowskim będzie wyjaśniona, gdyż

w przeciwnym razie rząd polski z wielką łatwością może zastosować wobec

Gdańska zarządzenia rewanżowe, co oczywiście na gospodarstwie gdańskim odbiłoby się znacznie boleśniej, aniżeli szykany gdańskie mogą odbić się na gospodarstwie polskim.

O godz. 11 wieczorem dr. Rauschning opuścił Warszawę, udając się w powrotną drogę do Gdańska.

Warszawa, 12 grudnia.

Prezydent Senatu gdańskiego dr. Rauschning wyjechał we wtorek o godzinie 23 min. 48 do Gdańska w towarzystwie radcy Blumego i sekretarza osobistego Steitera. Na dworcu żegnali p. Rauschninga komisarz generalny R. P. w Gdańsku minister Papee oraz naczelnik wydziału gdańskiego w M. S. Z. Lubieński.

## Hitler oczekuje odpowiedzi Francji

na propozycje niemieckie złożone ambasadorowi Poncetowi  
Przychylna odpowiedź rządu francuskiego uzależniona od gwarancji Hitlera odnośnie „Brunatnej Armji.”

Paryż, 12 grudnia

Berliński korespondent „Journal des Debats” donosi, że kanclerz Hitler, który miał spędzić kilka tygodni w Berchtesgarden, postanowił pozostać w Berlinie, celem przyjęcia podsekretarza sta-

kanclerz pragnie również otrzymać wiadomości z rak ambasadora Ponceta odnośnie, jakiej rządu francuski ma udzielić wczoraj lub jutro rano na prośbę niemieckiej, wysłane do Paryża przez ambasadora Ponceta, natychmiast kanclerzowi zależy tembardziej na wiadomościach, jak wynika z informacji, jakie rząd zadawał niemieckiemu rządowi.

Rząd francuski powinien odąd być przekonany, że gabinet narodowo-socjalistyczny nie rozwiąże oddziałów i odda ich dla obrony kanclerza Hitlera, który systemu rządów, wystarczająco jest Reichswehra i policja. W oczekiwaniu na porozumienie francusko-niemieckiego, uchodzi za jasne, że istnienie regularnej armji, liczącej przeszło 2 miliony żołnierzy, uniemożliwia realizację konwencji.

Paryż, 12 grudnia

Koła polityczne przywiązują wielką wagę do aktów dyplomatycznych, które miały miejsce w ciągu dnia wczorajszego. Podjęty przytem organiczny związek między Paryżem a Berlinem, Paryżem, który ma być źródłem spotkań ambasadora francuskiego Francois Ponceta z kanclerzem Hitlerem nastąpiło z inia-

tyw kanclerza, który opóźnił swój wyjazd na odpoczynek, aby mieć czas na zapoznanie się z odpowiedzią francuską i osobiście przyjąć włoskiego podsekretarza stanu Suvicha.

O przebiegu rozmowy ambasadora Ponceta z kanclerzem Hitlerem brak narazie bliższych szczegółów. Raport szefowi ambasadora francuskiego nadszedł na Quai d'Orsay późną nocą. Min. spraw zagranicznych zachowuje ścisłe milczenie. Z drugiej strony informują, że wizyta, jaką wczoraj złożył Paul-Boncourowi ambasador niemiecki w Paryżu miała raczej charakter kurtuazyjny, gdyż istotna wymiana poglądów odbyła się w Berlinie.

Według zapewnień Hitler w ciągu wczorajszej rozmowy miał wysunąć no-

we sugestje, mające ułatwić dojście do skutku bezpośrednich pertraktacji.

Według informacji prasy, nawiązanie definitywne pertraktacji francusko-niemieckich jest uzależnione od tego, czy kanclerz Hitler w ciągu wczorajszej rozmowy udzielił ambasadorowi Poncetowi wystarczających zapewnień w sprawie „Brunatnej armji”. Rząd francuski zapoznał gabinet londyński z treścią wczorajszych rozmów.

Dzisiaj przed południem obradowała nad raportem ambasadora Ponceta rada ministrów. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że na posiedzeniu tem min. Paul Boncour ograniczył się do zdania sprawy z przebiegu rozmów ambasadora z kanclerzem Hitlerem.

Rada Ministrów nie powzięła jednak

## Armja niemiecka liczy 2.700.000 żołnierzy

Raport gen. Debeney o stanie zbrojeń niemieckich.

Paryż, 12 grudnia

„Echo de Paris” cytuje raport gen. Debeney o stanie zbrojeń niemieckich. Efektywne armji niemieckiej złożone są z armji regularnej, formacji militarnych oraz z weteranów wojennych.

Armję regularną tworzy Reichswehra, która liczy 100.000 żołnierzy, ograniczoną przez Traktat Wersalski, przekroczyła w ostatnim roku o 40.000 ludzi. Do tej liczby 140.000 wyćwiczonego żołnierza należy dodać 60.000 tych, którzy już odbyli 12-letnią służbę wojskową i zostali z wojska zwolnieni.

Do armji regularnej gen. Debeney zalicza również Schutzpolizei, która się

składa ze 100.000 zmilitaryzowanych policjantów. Do liczby tej należy jeszcze dodać 57.000 policjantów cywilnych, komunalnych, doskonale obeznanych ze służbą wojskową. Razem więc Schutzpolizei i policja komunalna i cywilna liczą do 157.000 żołnierzy.

Informacje militarne t. zw. S. S. (sztafety ochronne) grupują 100 do 120.000 ludzi, oddziały S. A. około 1 miliona członków. Wreszcie weterani wojenni stanowią 1 milion 300 tysięcy osób.

Łącznie więc wszystkie efekty zamalast 300 - tysięcznej armji, której domaga się kanclerz Hitler, dają w rezultacie 2 miliony 700 tysięcy.

żadnych decyzji w tej sprawie, która będzie rozważana dopiero na przyszłym posiedzeniu Rady Ministrów.

Stanowisko Francji wobec tych spraw, które według zdania rządu niemieckiego byłyby przedmiotem bezpośrednich rozmów Berlina z Paryżem, zostanie ustalone na przyszłym zebraniu gabinetu.

Obecnie sprawa znajduje się w stadium gromadzenia informacji. Właściwe rokowania francusko-niemieckie rozpoczęłyby się tylko wtedy, gdyby informacje, uzyskane w Berlinie i u zaprzyjaźnionych rządów, mogły wytworzyć atmosferę, sprzyjającą rozmowom.

Berlin, 12 grudnia.

Prasa berlińska ogranicza się narazie do podania wiadomości o wczorajszym spotkaniu kanclerza Hitlera z ambasadorem Francois Poncet według wydane go komunikatu, publikując równocześnie doniesienie z Paryża o wizycie ambasadora niemieckiego Koestera u Paul Boncoura.

„Vossische Zeitung” czyni przytem drobną uwagę, że pomiędzy pierwszą a drugą rozmową upłynęły dobre dwa tygodnie czasu, w ciągu których rząd francuski starał się o nawiązanie ścisłego kontaktu z innymi mocarstwami, aby wyjaśnić swą sytuację w tych rokowaniach.

„Berliner Tageblatt”, wspominając o wczorajszych doniesieniach prasy francuskiej, że wizyta ta odbędzie się dopiero z końcem tygodnia, zauważa, że tem samem odpadły przewidywane powody, które prasa francuska wymieniała na rzecz odroczenia spotkania, a mianowicie rzekomy zamiar rządu francuskiego zacementowania najpierw na sprawozdanie ambasadora Tyrella i przyjazd Benesza.

# Preliminarze budżetowe Sejmu, Senatu i Min. Poczty i Tel.

zostały wczoraj uchwalone.—Wydatki Sejmu i Senatu stale się zmniejszają.—Słowa uznania dla ministra Poczty i Telegrafu zarówno ze strony przedstawiciela stronnictwa rządowego jak i opozycyjnego Klubu Narodowego.

Warszawa, 12 grudnia.

Dziś o godzinie 10.45 przed południem Komisja Budżetowa Sejmu rozpoczęła obrady nad preliminarzem budżetowym Sejmu i Senatu.

Poseł Wierzbicki referuje łącznie oba budżety. Z przytoczonych przez mówcę danych porównawczych wynika, że w okresie ostatnich 6 lat suma wydatków Sejmu stale się zmniejszała, dochodząc do 6,040,450 zł., preliminowanych na rok 1934/35 to jest o 30 procent mniej, niż w r. 1929/30 i o 124,275 zł. mniej niż w r. ubiegłym. Sprawozdawca omawia szczegółowo kolejno pozycje wydatków Sejmu, stwierdzając w konkluzji, że we wszystkich działach istnieje stała tendencja obniżania tych wydatków.

Przechodząc do omówienia preliminarza Senatu, referent podkreśla, że wydatki na r. 1934/35 preliminowane są w wysokości 1,622,700 zł., to jest o 36,417 zł. mniej, niż w ub. roku budżetowym i o 26,3 proc. mniej, niż w roku 1929/30. Paragraf 1, t. j. wydatki na płace i to zarówno w dziale Sejmu jak i w dziale Senatu, ulegnie jeszcze pewnym zmianom po wejściu w życie nowej ustawy uposażeniowej.

Preliminarz budżetowy Sejmu i Senatu przyjęto w drugim czytaniu z poprawką referenta.

Następne posiedzenie odbędzie się dziś o godz. 17-ej.

Warszawa, 12 grudnia.

Na popołudniowym posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu obradowano nad budżetem Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

W sprawie znizki opłat pocztowych mówił p. minister Kaliński. Oświadczył on, że zagadnienie to należy rozwiązywać ewolucyjnie po uprzednim przeprowadzeniu analizy stawek taryfowych i ich roli w życiu gospodarczym.

## Belgia nie płaci Stanom Zjednoczonym raty długu wojennego.

Bruksela, 12 grudnia.

Rada ministrów postanowiła, że Belgia również i w roku bieżącym nie uiszcza Stanom Zjednoczonym przypadającej raty długu wojennego.

## Nowy attache wojskowy ZSSR.

przybył wczoraj do Warszawy

Warszawa, 12 grudnia.

(B) W dniu wczorajszym przybył pociągiem z Moskwy nowy attache wojskowy ZSSR p. Semionow.

Semionow brał swego czasu udział w wojnie domowej, a po skończeniu wyższych kursów dokształcających dla wojskowych pełnił kolejno funkcje oficera sztabowego w dowództwach zachódnych okręgów wojennych.

## Wysłannik Mussoliniego do Hitlera uroczyście witany na dworcu w Berlinie.

Berlin, 12 grudnia

Dziś o godz. 8-ej rano przybył do Berlina podsekretarz stanu włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych Fulvio Suvich. Na dworcu witali Suvicha ambasador włoski Cerutti wraz z członkami ambasady, ze strony niemieckiej uczestniczyli w powitaniu szef protokołu dyplomatycznego Bassewitz, podsekretarz stanu von Buelow oraz podsekretarz stanu Koerner, jako zastępca premiera pruskiego Goeringa.

Pewne opłaty, jak np. od listów i kartek są dość wysokie, lecz znizka stawek bez rozwinięcia ruchów masowych w innych działach mogłaby wywołać spadek wpływów.

## Zwołanie komisji Spraw Zagranicznych Sejmu naskutek żądania posłów opozycyjnych.

Warszawa, 12 grudnia.

(B) Prezes komisji spraw zagranicznych sejmu, poseł ks. Radziwiłł (BB) wystosował dzisiaj do wszystkich członków komisji list, w którym zawiadamia, że na żądanie 11-tu posłów opozycyjnych, zgodnie z brzmieniem regulaminu obrad sejmu, zwołuje na piątek 15 b. m. o godzinie 5-ej po południu posiedzenie komisji spraw zagranicznych. O obecności ministra Becka na tem posiedzeniu dotąd nic wiadomo.

Porządek obrad również nie jest w liście ks. Radziwiłła podany. Zwołanie

## Nowy projekt zmiany konstytucji

zreferuje wicemarszałek Car na zebraniu kl. parlamentarnego BBWR

Warszawa, 12 grudnia.

(B) W czwartek dnia 14-go b. m. o godzinie 10-ej rano odbędzie się plenarne zebranie klubu parlamentarnego posłów i senatorów BBWR. Na posiedzeniu tem wicemarszałek Car wygłosi zaświadczenie referat o nowym projekcie zmiany konstytucji, opracowanym przez siebie i zaakceptowanym już przez gru-

Co do opłaty przesyłek listowych w obrocie zagranicznym, to są one ograniczone przepisami konwencyjnymi. Momentem decydującym o obniżce zasadniczych taryf będzie stwierdzenie, że spa-

dek wpływów nie naruszy gospodarki finansowej przedsiębiorstwa i nie zmniejszą do redukcji ani urzędów ani pracowników.

Po przemówieniu p. ministra zabiegł głos referent budżetowy pos. Sanoczek. W dyskusji pierwszy przemawiał p. Kornecki z Klubu Narodowego. Mówca przyznaje, że w ostatnim siedmiomiesięcznym okresie w Polsce niewątpliwie nastąpił w wielu działach gospodarki postęp, ponieważ jednak daje się zauważyć spadek ruchu pocztowego, mówca powiada się za rewizję taryf pocztowych z obniżeniem ich i przystosowaniem zmniejszonej zdolności płatniczej konsumenta. W zakończeniu mówca zwraca się do ministra, aby zwrócił uwagę na pogłoski o rzekomej cenzurze listów.

Wicemarszałek Polakiewicz zwraca się do ministra, aby zechciał ostrożnie traktować zagadnienie taryf pocztowych, mając na względzie możliwości płatnicze społeczeństwa i możliwości budżetowe, by nie tylko nie wywołać zwiększenia deficytu, lecz umożliwić jego zmniejszenie. Według mówcy, posunięcia ministerstwa wobec PAST dałyby bardzo dobre rezultaty, jednak na terenie tej instytucji jest jeszcze dużo do zrobienia. Ingerencja ministerstwa byłaby wskazana.

W zakończeniu wicemarszałek Polakiewicz wyraża pełne zaufanie obecnemu ministrowi i wierzy, że będzie on nie tylko wykonawcą testamentu min. Boernerca, ale i pełnym inicjatywy kierownikiem reform.

Po wyjaśnieniach dyrektora Starostki, który omawiał sprawę budżetu, Ministerstwo Poczty i Tel. przyjęło tem posiedzenie zakończone.

## Nahum Sokółow u p. Prezydenta Rzeczypospolitej na audjencji, która trwała dwie godziny.

Warszawa, 12 grudnia.

(B) Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś o godzinie 12-ej w południe na około dwie godziny trwającej audjencji prywatnej p. Nachuma Sokółowa, prezydenta Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej i Agencji Żydowskiej oraz córke jego i sekretarkę jednocześnie dr. Cecylię Sokółow.

W toku rozmowy prezes Sokółow

informował obszernie Prezydenta Rzeczypospolitej o zagadnieniach palestyńskich z punktu widzenia rozwoju rolnictwa, przemysłu, wychowania publicznego, nauki i literatury. Poza tem prezes Sokółow poinformował Pana Prezydenta o podjętej przez siebie inicjatywie założenia w Polsce komitetu pro-palestyńskiego oraz o działalności żydów, obywateli polskich, w Palestynie.

Pan Prezydent interesował się żywo sprawozdaniem prezesa Sokółowa, dorzucając szereg cennych i trafnych uwag, szczególnie z dziedziny naukowej.

## Śmierć Antoniego Svehla wybitnego czeskiego polityka.

Warszawa, 12 grudnia.

Zmarł dziś jeden z najwybitniejszych polityków czeskich Antoni Svehla. Urodził się on w r. 1873, pochodził z rodziny włościańskiej, mieszkającej w pobliżu Pragi.

Podczas wojny europejskiej Svehla jako leader agrariuszy, stoi na czele stronnictwa niepodległościowego wewnątrz kraju. Jest przewodniczącym skrajnie lewicowych stronnictw czeskich. W przewrocie 28 października 1918 r. gdy powstało niepodległe Państwo Czeskie, Svehla odegrał decydującą rolę, stojąc na czele rady narodowej.

Svehla był jednym z najbardziej popularnych polityków czeskich

Najlepsze SUCHARKI — to w świecie SUCHARKI zaszczytnej „HAZET” MAR

## Zmiany w rządzie St. Zjednoczonych

Minister skarbu i generalny prokurator ustępują ze swych stanowisk.—Rolnicy przeciwko udzielaniu pożyczek zagranicznych przez Stany Zjednoczone.

Waszyngton, 12 grudnia.

Wśród członków rządu Stanów Zjednoczonych ujawniają się coraz głębsze konflikty natury programowej. — William Woodin, minister skarbu Stanów Zjednoczonych, który rozpoczął przed miesiącem bezterminowy urlop, złoży formalną dymisję ze stanowiska z dniem 1 stycznia r. p. Wiceminister skarbu Hewes zamierza również ustąpić ze stanowiska naskutek zatargu z drugim wiceministrem skarbu Morgentau jr. Prokurator generalny Chamings ustępuje ze stanowiska z początkiem stycznia r. p.

Chicago, 12 grudnia.

Podsekretarz stanu dla spraw rolnictwa Wallace, przemawiając na zebraniu związku amerykańskich rolników wypowiedział się przeciwko udzielaniu przez Stany Zjednoczone zagranicznym państwom pożyczek, czynnym, aż do czasu dopóki Stany Zjednoczone nie będą w stanie imponować z tych państw poważniejszych ilości towarów.

Kierownik administracji rolni przemawiając na tem samem zebraniu oświadczył, iż wiadomości, jakoby miał zamiar przejąć niektóre banki, odpowiadają rzeczywistości.

## Śmierć z pragnienia

### Znalezienie zaginionej karawany

Alger, 12 grudnia. Według informacji otrzymanych z Algierii algiersko-trypolitańskiego, w ostatnio w okolicach Fort Flat obozowisko plemienia Orfellah, które zaginęło w lecie 1931 roku. Znalezienie śladów świadczy, iż karawana nie mogąc odnaleźć drogi do stajni, wyginęła doszczętnie z pragnienia.

## Likwidacja „Kölnische Zeitung“.

Berlin, 12 grudnia. W najbliższym czasie zostanie zlikwidowana jedna z najważniejszych niemieckich „Kölnische Zeitung“ dawny organ centrowy, znany z bardzo ściśle obiektywnych informacji. Charakterystyczne jest, że od chwili likwidacji „Kölnische Zeitung“ przybrał on charakter narodowo-socjalistyczny, a jego kierownicy usunęli się gremjalnie, a nawet straszyli.



**„Prudential” i „Przezorność”**

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 102

Najsilniejszym motywem, przemawiającym za wyborem towarzystwa ubezpieczeń z szeregu innych, jest jego stan finansowy.

Aktywa Tow. The Prudential Assurance Co Ltd. wynoszą według parytetu

**prawie 11 i pół miljarde zł.**

a suma wypłacalnych odszkodowań

**przeszło 17 i pół miljarde zł.**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

# „Stan alarmowy” w Hiszpanji.

Najbardziej krwawe walki wojska i policji z rewolucjonistami. — Zamachy bombowe i napady nie ustają. — Rewolucje przeprowadzają dwie organizacje polityczne.

Paryż, 12 grudnia. Rewolucyjny w Hiszpanji nie ustaje dotychczas jeszcze oporny. W Barcelonie doszło do kilku miejscowości do krwawych starć, w których zginęło kilkanaście osób i wiele zostało rannych. Do najważniejszych zajęć dołączył w St. Vincente, gdzie rewolucjonista zbombardował ich siedzibę. W Saragossie pomiędzy „rewolucjonistami” a „państwem” trwała walka 4 godziny. Poległo 3-4 tysięcy rannych, a kilku rannych.

W Gibraltarcie rewolucjonista otworzył pocisk, jadący z Algeiras do Madrytu prowadzony przez żołnierzy. Zolnierze odpowiedzieli strzałami, zabijając 2-3 napastników. W miejscowości Elwina spiskowcy zniszczyli kościół, aby odwrócić uwagę od prochowni, z której skradli kilkadziesiąt kilogramów materiałów wybuchowych. Podczas pościgu jeden rewolucjonista został zabity, 4-5 jest rannych. W mieście Leon dokonano zamachu bombowego na tor kolejowy na 5 kilometrów przed przejściem pocisku. Tylko dzięki przytomności urzędników maszynisty nie doszło do katastrofy.

W miejscowości Tomino grupa rewolucjonistów proklamowała republikę kołową, jednak samoobrona mieszkańców zmusiła ich do ustąpienia z miasta. Podczas starcia z rewolucjonistami zginęło 5 osób, zraniono jedną osobę. W mieście Logroño w czasie walk z rewolucjonistami zginęło 2-3 policjantów, a zostało ciężko rannych.

W Barcelonie również nastąpiło uderzenie. 2000 robotników, którzy powrócili od 24-tych dni, powróciło do pracy. W Madrycie doszło do 3-tych dni, powróciło do pracy. W Algeiras strajk, prowadzony przez syndykalistów trwa w dalszym ciągu. Zarząd kolei żelaznych w Andaluzji powołał wszystkich pracowników do

stawienia się do pracy w ciągu 2-tych godzin pod groźbą usunięcia. Marynarze oraz oddziały wojskowe otrzymały rozkaz zapewnienia prawidłowej służby kolejowej i żegluga.

Paryż, 12 grudnia. Z Madrytu donoszą: Posiedzenie Korteżów rozpoczęło się o godz. 16-ej. Do gmachu parlamentu, otoczonego ze wszystkich stron policją, wpuszczano jedynie posłów, przedstawicieli prasy

oraz nieliczną publiczność, która musiała się legitymować specjalnymi kartami wstępu. Po odczytaniu dekretu o stanie alarmowym, zabrał głos socjalista Prieto, domagając się wyjaśnienia o sytuacji kraju i niestosowania cenzury do sprawozdań parlamentarnych. Premier Barrios stwierdził w odpowiedzi, że cenzorzy otrzymali już odpowiednie instrukcje i że sprawozdania

parlamentarne nie będą cenzurowane. Premier zaznaczył, że ruch rewolucyjny jakkolwiek przybrał poważne rozmiary, nie pociągnął innych elementów poza skupionymi w Konfederacji Pracy i Iberyjskiej Federacji Anarchistycznej. Przemówienie premiera było przerywane gwałtownymi okrzykami. Na wniosek przewodniczącego izba przystąpiła do weryfikacji mandatów.

Berlin, 12 grudnia. Otwarcie i ukończenie się nowego wybranego Reichstagu odbyło się dziś o godzinie 15-ej w sali opery Krolla

i trwało zaledwie 8 minut. W udekorowanej flagami sali Trzeciej Rzeszy zebrało się 661 posłów — wszyscy prawie w mundurach szturmowców i stali

helmowców. Nieobecny kanclerz Hitlera zastępował minister Hess. Na ławach rządowych zajęli miejsca podsekretarze stanu oraz wyżsi urzędnicy ministerjalni. W loży dyplomatycznej obok przedstawicieli państw zagranicznych zwracała uwagę obecność włoskiego podsekretarza stanu Suvichia. Prezydent Goering otworzył posiedzenie. Na wniosek ministra Fricka Reichstag przez akłamację dokonał wyboru prezydium. Obrany został prezydentem Goering, jego zastępcami: dotychczasowy prezydent sejmu pruskiego Kerl, dotychczasowy premier bawarski Esser oraz poseł Stauss. Również przez akłamację Reichstag upoważnił Goeringa do wyznaczenia terminu oraz porządku obrad następnego posiedzenia. Mjn. Goering, zamykając obrady, zaznaczył, iż wstrzymuje się od wygłoszenia mowy programowej ze względu na nieobecność kanclerza Hitlera, który na wczorajszym posiedzeniu frakcji narodowo-socjalistycznej miał okazję omówić cele i zadania nowego parlamentu Rzeszy. Z okazji otwarcia Reichstagu odbyły się dziś przed południem uroczyste nabożeństwa w tumie ewangelickim oraz głównym kościele katolickim. Na nabożeństwo ewangelickie przybył prezydent Hindenburg. W nabożeństwie katolickim wziął udział wicekanclerz von Papen.

Wiedeń, 12 grudnia. Narodowi socjaliści wysadzili wczoraj rozmównicę telefoniczną w drugiej dzielnicy Wiednia. Szkodę wynoszą około 1000 szylingów. Komunikat policyjny donosi, że do

obozu w Woellersdorfie wysłano wczoraj z Wiednia 10-ciu znanych działaczy narodowo-socjalistycznych. Równocześnie wysłano do Woellersdorfu kilkunastu narodowych socjalistów z Przemysłu.

Bukareszt, 12 grudnia. Wczoraj na uniwersytecie w Bukareszcie odbyło się otwarcie pierwszego w Rumunji lektoratu języka polskiego. Lektorem jest p. Mikołajewski. Przemówienia inauguracyjne - odczytanie wygłosili: poseł Rzeczy-

pospolitej Arciszewski, dyrektor wydziału literatury Radulescu Motru i profesor literatury słowiańskiej Cancel. Młodzież akademicka przez swój liczny udział dała dowód zainteresowania się nowym lektoratem.

Newhaven (Connecticut), 12 grudnia. Zmarł tu w wieku lat 68 hr. Ilya Tolstoj, syn Lwa Tolstoja.

## Otwarcie „Reichstagu szturmowców”

nastąpiło pod nieobecność Hitlera. — 8-minutowa sesja. — Nowo-obrany prezydent, Goering, nie wygłosił mowy programowej z powodu nieobecności Fuehrera.

Berlin, 12 grudnia. Otwarcie i ukończenie się nowego wybranego Reichstagu odbyło się dziś o godzinie 15-ej w sali opery Krolla

i trwało zaledwie 8 minut. W udekorowanej flagami sali Trzeciej Rzeszy zebrało się 661 posłów — wszyscy prawie w mundurach szturmowców i stali

helmowców. Nieobecny kanclerz Hitlera zastępował minister Hess. Na ławach rządowych zajęli miejsca podsekretarze stanu oraz wyżsi urzędnicy ministerjalni. W loży dyplomatycznej obok przedstawicieli państw zagranicznych zwracała uwagę obecność włoskiego podsekretarza stanu Suvichia. Prezydent Goering otworzył posiedzenie. Na wniosek ministra Fricka Reichstag przez akłamację dokonał wyboru prezydium. Obrany został prezydentem Goering, jego zastępcami: dotychczasowy prezydent sejmu pruskiego Kerl, dotychczasowy premier bawarski Esser oraz poseł Stauss. Również przez akłamację Reichstag upoważnił Goeringa do wyznaczenia terminu oraz porządku obrad następnego posiedzenia. Mjn. Goering, zamykając obrady, zaznaczył, iż wstrzymuje się od wygłoszenia mowy programowej ze względu na nieobecność kanclerza Hitlera, który na wczorajszym posiedzeniu frakcji narodowo-socjalistycznej miał okazję omówić cele i zadania nowego parlamentu Rzeszy. Z okazji otwarcia Reichstagu odbyły się dziś przed południem uroczyste nabożeństwa w tumie ewangelickim oraz głównym kościele katolickim. Na nabożeństwo ewangelickie przybył prezydent Hindenburg. W nabożeństwie katolickim wziął udział wicekanclerz von Papen.

Wiedeń, 12 grudnia. Narodowi socjaliści wysadzili wczoraj rozmównicę telefoniczną w drugiej dzielnicy Wiednia. Szkodę wynoszą około 1000 szylingów. Komunikat policyjny donosi, że do

obozu w Woellersdorfie wysłano wczoraj z Wiednia 10-ciu znanych działaczy narodowo-socjalistycznych. Równocześnie wysłano do Woellersdorfu kilkunastu narodowych socjalistów z Przemysłu.

Bukareszt, 12 grudnia. Wczoraj na uniwersytecie w Bukareszcie odbyło się otwarcie pierwszego w Rumunji lektoratu języka polskiego. Lektorem jest p. Mikołajewski. Przemówienia inauguracyjne - odczytanie wygłosili: poseł Rzeczy-

pospolitej Arciszewski, dyrektor wydziału literatury Radulescu Motru i profesor literatury słowiańskiej Cancel. Młodzież akademicka przez swój liczny udział dała dowód zainteresowania się nowym lektoratem.

Newhaven (Connecticut), 12 grudnia. Zmarł tu w wieku lat 68 hr. Ilya Tolstoj, syn Lwa Tolstoja.

Newhaven (Connecticut), 12 grudnia. Zmarł tu w wieku lat 68 hr. Ilya Tolstoj, syn Lwa Tolstoja.

# Grand Kino

## Dziś Premjera!

Wytworna  
i kusząca

# NANCY CARROLL

zdobyła szturmem serca i uznanie widowni dzięki filmowi

# POD PRĘGIERZEM

# Przeciw bezdomności i bezrobociu

Każdy z nas może się przyczynić do zwalczania tych klęsk przez nabycie bonów inwestycyjnych. — Możemy usunąć nędzę i głód bez najmniejszego uszczerbku dla siebie.

Bezrobocie i bezdomność zająbiają się ściśle ze sobą. Mamy w kraju ludzi, pozbawionych pracy — i mamy takich, którzy, pracując wprawdzie, tułają się „katedrą”, pędzą smutny żywot „sublokatora”, nie mogą sobie, swym dzieciom i rodzinie zapewnić godnych cywilizacji nowoczesnej warunków mieszkaniowych.

I te dwa zagadnienia: bezczynność i bezrobocie pozostają w bardzo ścisłym ze sobą związku przyczynowym. Im większe bezrobocie — tem mniej powstaje domostw, tem więcej ludzi pracy pozbawionych jest własnego dachu nad głową. Bo jest niezbitym faktem, że nie tak nie wpływa na zwalczanie bezrobocia, jak budownictwo mieszkaniowe. Żaden dział wytwórczości krajowej nie ściągają tylu sił pracowniczych i to w tak różnorodnych odcieniach — co ruch budowlany. Na powstanie skromnego choćby, bardzo prostego i wcale nie zbyt kosztownego mieszkania robotniczego składa się: i wytwórczość cegły i fabryka cementu i przemysł drzewny, żelazny, szklarski i t. d. Znajduje pracę i murarz i malarz, zdun i szklarz, stolarz i elektrotechnik. Ołbrzymia masa robotników niewykwalifikowanych, potrzebnych do spełniania nieodzownych prac przy splantowaniu terenu, zwózce materiałów i t. d. — znajduje zatrudnienie.

Budownictwo mieszkaniowe jest zatem jednym z najlepszych sposobów likwidacji bezrobocia przez olbrzymią zasięg prac najróżnorodniejszych i stworzenie szybkiego obrotu wartości.

Przykłaśnie zatem opinia publiczna wiadomości, że Fundusz Pracy przygotowuje obecnie plan akcji budowania mieszkań robotniczych w liczbie około 30-tu tysięcy.

Skąd na to wziąć kapitały? Jak te ważną akcję uruchomić? A przede wszystkim: jak ją potanieć, aby robotnik, zostawszy właścicielem takiego mieszkania, płacił za oprocentowanie pożyczki i spłatę rat amortyzacyjnych tyle tylko, na ile go stać bez uszczerbku dla innych wydatków, a więc powyżej 12 do 20 zł. miesięcznie?

KINO-TEATR

## „ROXY“

Narutowicza 20.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Pierwszy POLSKI film egzotyczny w językach polskim, hebrajskim i arabskim

# Sabra

reż. ALEKSANDER FORD.

Film ilustruje życie i walki pionierów osadnictwa żydowskiego w Palestynie. w rolach głównych artyści słynnego teatru HABIMA z Rowina, Bertony i Meskinem na czele.

Rewelacyjny nadprogram.

Zdjęcia dźwiękowe z MAKABIADY z udziałem drużyny polskiej. — Ponadto Młodzieżarodowa Wystawa w Tel-Awivie.

Początek seansów o godz. 4 pp.

Oto zadanie i trudne i skomplikowane, zwłaszcza, jeśli się zważy, że całego ciężaru akcji niepodobna zwałać na barki Skarbu, zmuszonego przecież do heroicznego wysiłku utrzymania równowagi budżetowej między dochodami a wydatkami. Niewątpliwie Skarb Państwa i Bank Gospodarstwa Krajowego nie uchyla się od wydatnej pomocy. — Ale, by akcja objąć mogła rozmiary i wykonaną została w czasie krótkim, niezbędna jest współpraca czynnika społecznego, czynne zainteresowanie szerokich rzesz obywatelskich.

To właśnie ma na myśli Fundusz Pracy, gdy do masowej produkcji znormalizowanych typów domów robotniczych użyć chce całego kapitału obrotowego, powstałego z Funduszu Inwestycyjnego.

Wiemy już, jakie zadanie ma spełnić Fundusz Inwestycyjny i jaką rolę odegrać mają boni. Wiemy, że objąć mają one sumę 100 milionów złotych, przeznaczoną wyłącznie na ożywienie wytwórczości rodzimej, a więc na dostarczenie pracy olbrzymiej rzeszy bezrobotnych. Wiemy, że boni te opatrzone w bardzo cenne przywileje: oto każdej chwili ich posiadacz może wymienić je na gotówkę, a ponadto ma możliwość zwiększenia, a właściwie potrojenia swe go kapitału: boni bowiem są premijowe co tydzień odbywa się losowanie premii: za 25-złotowy boni otrzymuje szczęśliwy posiadacz gotówka 100 złotych.

Ale ponadto boni te — poza swym materialnym absolutnym zabezpieczeniem i stuprocentową gwarancją swej

nominalnej wartości — mają jeszcze jedną na bardzo doniosłą cechę: oto krajanom jest jakby użyłnianiem gruntu gospodarczego w państwie. Boni umożliwiają stały obrót wewnętrzny wartości, ale już w formie domów, dróg, mostów i t. d.

Oparcie budownictwa mieszkaniowego i innych inwestycji dla zwalczania bezrobocia na kapitale obrotowym powstałym z 25-złotowych bonów, jest myślą bardzo szczęśliwą. Nie ulega wątpliwości, że dogodność tej lokaty kapitałów rozumieją najszerze warstwy społeczeństwa i że boni Funduszu Inwestycyjnego stanie się tworzącym zacząłkiem w akcji zwalczania klęsk: bezdomności i bezrobocia.

# Kwadrans z Erika Morini.

Artystka koncertowała ostatnio w Australji, Egipcie i Palestynie. — Obecnie wybiera się do Japonji.

Pani Erika Morini ma ból głowy. Wita się z mną, uśmiecha się jakby z lekkim smutkiem i zaraz potem przykłada swe dłonie o długich palcach do czoła i oczu. Spoglądam na te typowe dłonie skrzypaczki. Lewa reka jest jakby większa, palce mocniejsze. Niewątpliwie każdy z palców ma małą, twarzą poduszczykę. To od ćwiczeń, od długich, mozolnych ćwiczeń, bez których nawet tak wielki talent jak talent Eryki Morini uwiadłby i zanikł...

— Długo pani u nas nie było... Trzy lata.

— Tak trzy lata. I wie pan — mimo bólu głowy Eryka Morini ożywia się: jej wyraziste oczy zapalają się na chwilę ogniem zadowolenia — wie pan, zdaje mi się, że ani jedno miasto z tych wszystkich, które przez ten czas odwiedziłam, nie zmieniło się tak bardzo na korzyść, jak Łódź...

— A ogląda pani chyba wiele miast, wiele krajów — pod przeróżnymi szerokościami geograficznymi. Nieprawda?

Młoda nasza rozmówczyni znów przymyka oczy. Ale tym razem czyni to pewnie nie przez ból głowy, tylko poto, by lepiej „zobaczyć” te kraje, w których ostatnio była.

— Tak. Byłam w tym roku w Australji. Pięć tygodni na statku. To nawet jak na Australję trochę zadużo. — Przez pół roku przemierzylam wzdłuż i wszerz tę wielką wyspę, ten dziwny świat, w którym cywilizacja splata się

z prahistorycznym niemal prymitywem... Dajam wtedy ponad sto koncertów. I miałam doprawdy wielkie powodzenie.

— Gdzie pani jeszcze była? Dokąd się pani wybiera?... — Byłam w Egipcie i w Palestynie.

W Tel Aviv ludzie słuchali mnie również nazewnątrz — bo tam sala jest raczej wielką altaną. W moim hotelu nikogo nie było — wszyscy: od kuchcika do dyrektora — poszli na koncert. W Egipcie słuchał mnie król Faisa. — Dokąd się wybieram? — Do Japonji. Pojadę pewnie pociągiem transjeryjskim, chociaż słyszałam, że zdarzają się napady na ten pociąg, zwłaszcza w odludziach, w tundrach syberyjskich...

— Lęka się pani zbójów syberyjskich? A od czego skrzypce?

Trochę przytłumione spojrzenie oczu pada na mnie z wyraźnym znakiem zapytania.

— Od czego skrzypce? Jak pan to rozumie?

— Prostu zagra pani tym zbójom naprzykład kantylenę z koncertu Beethovena. Czy jest na świecie istota ludzka, która by się tej muzyce oparła w pani wykonaniu?...

Eryka Morini śmieje prawie głośno.

— Niechże pan da spokój! A zresztą — grać na mrozie!...

I ta wrażliwa artystka otula się w szal. Jest jej zimno, bo myśli o Syberji.

Oto jest zdolność wczuwania się w nastroje!

I znów przykłada dłonie do czoła i oczu.

Radzę pani Morini „Kogutka”. I idę kupić tej wielkiej artystce i b. miłośnikowi, że mi nie odmówią słów rozmowy. I zapewniam, że wszyscy muzycyści łodzieńscy cieszą się na samą myśl o jej jutrzejszym koncercie.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA  
pomaga w katarach.

## Myśli filozofa

Mam przyjaciela, który jest wielkim filozofem. Gdy go wczoraj odwiedziłem, odradził mi, że myśli o czemś ważnym, bo w pokoju było aż ciemno od dymu papierosowego.

— Otwórz okno — zawołałem.

— Oszalałeś, na takie zimno. Gdy okno otworzysz, możesz się przeziębic, dostać zapalenia płuc i umrzeć. A od dymu papierosowego przeziębienie nie umarł.

— Ho, ho — Widzę, że jesteś w natężeniu. Rozwiązuj ważny praktyczny dyktando.

Słuchaj: co zrobisz, gdy jesteś na jednym końcu miasta i chcesz być za 10 minut na drugim? Nie pojedziesz chyba tramwajem?

— Nie. Pojadę taksówką.

— Bravo. Ale co zrobisz, gdy nie masz taksówkę?

— Hm... Nie wiem...

— Czyli — jak to powiedział już Zastępcy — kto ci czego do ucha nie szepnie, tego wiesz, że nie wymyślisz. Więc napisz list do redakcji na cały świat, potem idziesz do redakcji i magasz się zaliczki, której ci odmawiają.

— Kłopotów, jak przed chwilą z taksówką.

— No i wymyślisz coś?

— Naturalnie. Z pierwszych pieniędzy, otrzymanych za robotę kupuje ćwiartkę losu loteryi Państwowej. Za kilka dni, 14 i 15 grudnia, nienie trzeciej klasy, wygrywam 300.000 mam spokój.

— A jeżeli nie wygrasz?

— Asekuruję się. Rozpisuję listy do wszystkich ciotek, strylnok i kuzynok, że przegram na gwiazdkę w prezencie tylko losy loteryi Państwowej. Wole los niż jeszcze jeden krawiec skarpetki. I wtedy wygrywam naprawdę 300.000. Skończyłem.



wkrótce

# „LUNA“ „Biały Upiór“

Dziś i dni następnych W rol. gł. BELA LUGOSI I MADGE BELLAMY.  
Nadprogram — groteska rysunkowa w kolorach. — Pocz. o g. 4 pp., w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12 w pol. Na pierwsze seanse bilety w cenie 7.09 i 0.80 groszy.



Grudzień

**13**

ŚRODA

Dziś Łucji P. M.  
Jutro Dyoskora i Herona

Wschód słońca	7.35
Zachód słońca	15.25
Wschód księżyca	3.16
Zachód księżyca	12.52
Długość dnia	8.08
Ubyło dni	13.51

### Zamiast powinszowań składajcie ofiary na najbiedniejszych.

W związku ze zbliżającym się Bożym Narodzeniem oraz Nowym Rokiem i świątecznym w Polsce z wyjątkiem składania sobie z tej okazji życzeń zwracam się do miejscowego obywatelstwa z gorącym apelem, by, mając na uwadze trudne warunki bytowania ubogiej ludności, wzorem lat ubiegłych, zamiast życzeń świątecznych, składano ofiary rzeczowe pomocy bezrobotnym, a zwłaszcza na kosztą żywienia dzieci bezrobotnych.

Ofiary przyjmować będzie biuro Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy m. Łodzi, mieszczące się w Starostwie Grodzkiem (ul. Klinińskiego Nr. 152, pokój Nr. 12).

Nazwiska osób, które z powyższego tytułu złożą ofiary ogłoszone będą w miejscowej prasie.

Przewodniczący Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy m. Łodzi.

### Katastrofa lotnicza. Pilot i pasażer wyszli bez szwanku.

(gr) W dniu wczorajszym na polach lotniska w miejscowości konińskie spadł samolot pasażerski, zdążający z Poznania do Łodzi.

Przebieg przylotu i lądowania pilota, który do ostatniej chwili nie stracił krwi — nie bacząc na to, że aparat strzaskał się zupełnie — wypadku nie było. Pilot Władysław Wąrowski i pasażer Edward Suszyński wyszli z opresji zupełnie bez szwanku.

Na miejsce katastrofy przybyła specjalna komisja techniczna, celem zbadania przyczyn wypadku.

**LE NARCISSE BLEU**  
NAJLEPSZE PERFUMY I WODY KOŁONSKIE

### Udekorowani Łodzianie za pracę na polu zbliżenia Polski i Jugosławji.

W związku z obchodem święta narodowego Jugosławji zorganizowanym przez Stowarzyszenie Polsko — Jugosłowiańskie przybyli w dniu dzisiejszym do Łodzi delegat jugosłowiańskiego ministerstwa oświaty prof. dr. Benesic i radca poselstwa Jugosławji w Warszawie p. Vlastimir Mares. Goście odwiedzili wicewojewodę łódzkiego Aleksandra Hauke-Nowakowi i komisarzowi rządowemu m. Łodzi Wojewódzkiemu.

O godz. 14 w salach urzędu wojewódzkiego w obecności p. wojewody Hauke-Nowaka odbyła się dekoracja osób, zasłużonych na polu zbliżenia Polski i Jugosławji. Dekoracji doznał radca Mares. Oznaczeni zostali: prof. Benesic — krzyżem Dziennikarzy Łódzkiego, Czesław Gumkowski krzyżem Honorowym, członek komitetu porozumienia polsko — jugosłowiańskiego Bolesław Rawicz krzyżem oficerskim, członek zarządu stowarzyszenia polsko — jugosłowiańskiego adw. Chomicz i prezydent H. Piątkowski oficerskim krzyżem kawalerskim Sw. Sawy i red. H. Passierman oficerskim krzyżem kawalerskim Sw. Sawy.

# Samobójstwo studenta politechniki.

## „Napewno nie z miłości, zresztą to moja rzecz“ — Desperatowi i jego matce groziło więzienie

Warszawa, 12 grudnia.  
(B) Wczoraj po północy w czasie ostatniego seansu w kinie „Palace“ przy ul. Chmielnej 9, na balkonie otrul się strychniną 28-letni student politechniki war-

szawskiej, Stanisław Kuczyński. Gdy publiczność dopytywała Kuczyńskiego o powód samobójstwa, odpowiedział: — „Napewno nie z miłości. Zresztą to moja rzecz, lepiej dojdzie mnie“.

Z przeprowadzonego przez policję 10 komisariatu dochodzenia wynika, że Kuczyński wraz z matką swą Marią był oskarżony o przywłaszczenie przesyłki wartości 500 zł. Funkcjonariusz pocztowy wręczył Kuczyńskiemu przesyłkę tę przez pomyłkę, mimo, iż adresowana była na inne nazwisko. Kuczyński pokwitował z odbioru fałszywym nazwiskiem. W tych dniach otrzymał on wezwanie do sądu, jako oskarżony. Rozprawa była zapowiedziana na dzień 18 b.m. Widocznie przejął się on tą sprawą i w obawie przed odpowiedzialnością odebrał sobie życie.

Pogotowie przewiozło denata do szpitala św. Rocha, gdzie wkrótce zmarł.

### Zawody szachowe w szkołach angielskich.



W większych szkołach angielskich odbywają się periodycznie zawody szachowe pomiędzy graczami poszczególnych szkół.

## Biedne dzieci przy wigilijnym stole. Niechaj każda rodzina zaprosi biedne dziecko!

Obywatele miasta Łodzi!  
Dla mnogich rzesz naszego miasta są w obecnym okresie głód i zimno nieodstępnymi towarzyszami. W bieżącym roku wskutek panoszącego się kryzysu klęski te stały się jeszcze powszechniejsze i dotkliwsze.

Walcymy z nimi wszelkimi środkami, za pośrednictwem komitetów, związków i stowarzyszeń, by zebrać ofiary pieniężne oraz jedzenie i odzież.

Nie wszystkie dzieci naszego miasta będą w Wigilję, najpiękniejsze święto rodzinnej miłości, siedziały przy zastawionym stole, lecz będą trzesły się z zimna w nieopalonej i wilgotnej izdebce. Pamiętajmy dobrze, ile niezapomnianych wzruszeń wywoływał w nas w dzieciństwie stół wigilijny i płonąca choinka. Sprawy najbiedniejszym dzieciom radość, która im utkwii w pamięci na całe życie!

Niechaj w miarę możliwości każda rodzina zaprosi do stołu wigilijnego jedno dziecko, które żadnej wigilii by nie miało. Wydatku to nie sprawi, a w nagrodę może oczy nasze ujrzą lzy radości dziecka, które cudów wigilijnych nie widziało.

Apelujemy do robotników, rzemieślników, kupców, pracowników umy-

wych, przemysłowców i wszystkich ludzi dobrej woli.

Apelujemy do tysięcznych rzesz, będących członkami kół środowiskowych B. B. W. R. w Łodzi.

Zgłoszenia przyjmuje Rada Grodzka B. B. W. R., ul. Przejazd 36 — codziennie ustnie lub telefonicznie (telefon 17-000) w godzinach od 10 — 13 i od 17 — 19.

Termin ostateczny zgłoszeń upływa we wtorek dnia 19 b. m.

Prezydium Rady Grodzkiej B.B.W.R. w Łodzi:

- Wolczyński Józef,
- Wałowski Stanisław,
- Nowakowski Stanisław,
- Janicki Józef,
- Piątkowski Hipolit.

Inicjatywa Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi godna jest całkowitego poparcia i nie wątpimy, że wszyscy ci, którym losy pozwalają w dostatek spędzić te święta, chętnym sercem pomogą biednym dzieciom.

Nazwiska gościnnych i szlachetnych gospodarzy, którzy przyjmą biednych w gościnie, ogłoszone będą na łamach naszego pisma.

**Pracownia ubiorów dla dzieci i podotków**  
**p. f. „FILLETTE“** Wólczańska 97  
wykonywa zamówienia z materiałów własnych i powierzonych **elegancko i tanio** I piętro

## Węgiel dla bezrobotnych rozdawać będzie komitet Funduszu Pracy.

Lokalny komitet Funduszu Pracy m. Łodzi przejąwszy od Grodzkiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym akcję niesienia pomocy dla rodzin bezrobotnych przystępuje jak w latach poprzednich wobec nadeszłej pory zimowej do rozdawnictwa węgla opałowego bezrobotnym, korzystającym z pomocy Komitetu. Zaopatrzenie bezrobotnych w węgiel na okres miesięczny nastąpi według następujących norm:

Duża rodzina, składająca się z 6-ciu osób i więcej otrzyma 120 kg.  
Średnia rodzina z 4—5 osób 100 kg.

Mała rodzina z 2—3 osób 80 kg.  
Samotni, kwalifikujący się wyjątkowo do oddzielnego uwzględnienia 50 kg.

Z kontynuowanej przez lokalny komitet Funduszu Pracy akcji pomocy dla bezrobotnych w formie wydawanych w 16 kuchniach ciepłej stawy obiadowej korzystało wedle stanu z dnia 10 grudnia r. b. ogółem 4.672 rodziny o łącznej liczbie osób 15.303.

Z liczby tej przypada na osoby dorosłe 10.857, zaś na dzieci 4.446. Ilość wydawanych dziennie obiadów wynosi 13.080.

**Tissot**  
ANTYMAGNETYCZNY

### Artysta J. Mroziński złamał rękę. — Mimo strasznego bólu, brał udział w spektaklu.

Znany artysta Teatru Miejskiego, p. Jan Mroziński, uległ wczoraj wieczorem nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie, wyskakując z tramwaju na rogu ul. Śródmiejskiej i Piotrkowskiej, upadł i złamał rękę. Mimo szalonego bólu udał się do teatru i grał (wczoraj była premiera sztuki Morstina „Dzika Pszczoła“) do godz. 12-ej w nocy.

Dopiero po spektaklu pojechał p. Mroziński do pogotowia, gdzie lekarz nałożył na rękę opatrunek, wyrażając równocześnie swój podziw dla niezwykłej wytrzymałości artysty, który przez szereg godzin znosił nieludzki ból, nie chcąc zerwać spektaklu.

### Jadł psie mięso. Paradowski stanie przed sądem.

(g) Czy ktoś słyszał, żeby człowiek jadł psie mięso. I żeby łapał psy na ulicy, albo kradł cudze psy i to psy znajome i je potem smażył i spożywał?... Nie było takiego wypadku od lat.

A taki właśnie wypadek zdarzył się wczoraj w Łodzi. Stanisław Paradowski robotnik, nawet nie bezrobotny, a robotnik, zamieszkały przy ul. Grabowej 23 musiał już nie pierwszy raz spożywać psie mięso.

Wczoraj przyłapał go dozorca domu przy ul. Grabowej, w chwili, gdy sobie smażył mięso. Dozorcy tej samej nocy zginał pies podwórzowy. Paradowski oświadczył, że smaży cięciznę.

Paradowski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Czy jest artykuł który karze tego rodzaju przestępce jak spożywacza psiego mięsa przez siebie „upolowanego“?...

LEKARZ-DENTYSTA  
**F. Kopciowska**  
Gdańska 37  
tel. 232-55,  
przyjmuje od 9—3,  
w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.  
przy Górnym Rynku.



# Serce—to ekran naszego życia,

na którym rozgrywają się wszystkie niewyżyte i podświadome procesy i konflikty psychiczne.—Kłucia, bóle, niepokoje nie świadczą jeszcze o chorobie organicznej serca.

## Zródłem wszelkich niedomagań jest częstokroć — lęk.

Medycyna w swym gigantycznym doświadczeniu — tak szybki postęp jej dla przeciętnego człowieka staje się nieuchwytny — ma równe swe okresy „mody”.

Doniedawna jeszcze w krajach zachodnio-europejskich, jak zresztą częściej i u nas, panowała skłonność do zasadniczego rozpoznawania zapalenia wyrostka robaczkowego przy pomocy niemal schorzeniach i doległościach jamy brzusznej. Wystarczy jakiegokolwiek subiektywnie dolegliwości brzusznej, aby wezwany dla konsultacji lekarz spotkał się z zapytaniem: czy to aby nie zapalenie ślepej kiszki?

Dzisiaj zapanowała moda na inne „zapalenie” — mamy bardzo często skargi i zw. „nerwowe serce” i „wysokie ciśnienie”.

Właśnie nerwowym, ale organicznie niezmiennym sercem, zajmujemy się nieco bliżej. Zaznaczę jeszcze, dolegliwości sercowe wolno uznać za nerwowe, po uprzednim wykluczeniu zmian anatomicznych, które mogłyby być lub im podobne sensacie spowodować.

Aczkolwiek mózg, względnie gruczoły dokrewne za najbardziej finezyjnie zbudowane pod względem anatomicznym i czynności fizjologicznej, uważamy za ośrodek naczelny uczuć i moralności i czynów — „Czujemy sercem”. Mówimy też o „dobrem” i „złym”.

Ważne jest to, że tkanka mózgu nie posiada nerwów czuciowych. W rzeczywistości czyn ludzkie są wywołane przez bodźce zewnętrzne. Za ludzi względnie normalnych możemy przyjąć tych, co kierują się rozumem przez rozum uczuciem.

Istnienie gruczołów o wydzieleniu wewnętrznym uważane było do niedawna za nieznane i obecnie za nieznane. Wzajemne zaś ich oddziaływanie oraz zdolności wydzielnicze są dla lekarzy i fizjologów, nie do zrozumienia. Serce natomiast bardzo czuła odbiorcza stacja.

Wielkość silniejsze, lecz i nieznaczne procesy psychiczne szybko i nieprzeobrażone zostają do zwojów nerwowych serca. Te zaś mogą pośrednio wpłynąć na czynność serca, bądź też na jego naczyń. W ten sposób nie uchodzi naszej uwadze i nie należy w konsekwencji swej pojąć, że zależnie od konstytucji, względnie nastawienia psychicznego, serce może być w inny stan chorobowy.

W wypadkach powyższych serce nie jest źródłem choroby. Bywa ono jedynie wykładnikiem owych procesów patologicznych. Wykładnikiem — nie psychicznym, lecz fizjologicznym, uchwytym dla naszych zmysłów i badań.

Właśnie stojąc na stanowisku, iż czynność serca oraz subiektywne odczuwanie pacjenta zależne od stanu samego mięśnia sercowego i jego unaczynienia lub unerwienia, nie możemy nie zauważyć, że od narządów i środków nadających, dopiero rozumiemy, dlaczego „chorych na serce”, niezawodnie zajmować i troszczyć o serce jako takie. Boleśnie nie o symptomatyczne oddziaływanie na narząd, a więc — przejściowo, noszącej niekiedy charakter schorzenia, i o wpływanie rozważalnymi środkami i metodami na pierwotny proces chorobowy.

W tym miejscu przemilczę, że można w tem miejscu przemilczeć zasług, położonych przez Freuda i Stekla. Genialni ci badacze duszy ludzkiej, którzy, nawiasem

doдам, w początkowych okresach swej kariery lekarskiej zajmowali się medycyną wewnętrzną oraz neurologią organiczną, wiedzeni intuicją oraz zmysłem spostrzegawczym, stworzyli hipotezę o istnieniu ścisłego związku między stanem psychicznym, a czynnością narządów wewnętrznych. Z biegiem czasu, w miarę czynionych spostrzeżeń i dokonywanych psychoanaliz, hipoteza przekształcała się w pewnik.

Dzisiaj nie wolno już negować wpływu psychiki na czynność serca i nerwowe „objawy sercowe”.

Predyspozycja do ujawniania obawy jest powszechna, a więc poniekąd normalna. Jest ona udziałem niemal wszystkich ludzi, choć nikt się do niej nie chce odzwolnić. Jest to przejaw instynktu samozachowawczego. Bohaterstwo — według Schopenhauera — nie jest niczem innym, jak sztuką maskowania i przezwyciężenia strachu.

Normalna predyspozycja od obaw może przeistoczyć się w „oczekiwanie lekowe”. Powstaje ono w obliczu niebezpieczeństwa i jest przejawem wzmózonego instynktu. Ukryta obawa uwewnętrznia się i wyraża się zwiększoną pobudliwością systemu nerwowego.

Osobnik taki czuje się „nieswojo”, jest niezadowolony, niespokojny, niepewny, ma wrażenie, iż „stać się musi coś strasznego”.

Jak łatwo jest doprowadzić „gotowość” obawy do jej uwewnętrznienia — dowodzi psychologia paniki.

Postępowanie tłumy nie odpowiada postępowaniu jednostek. Jednostka rozplywa się w duszy masy. Ta zaś posiada cechy dziecięce. Brak jej hamulców. Natomiast w całej okazałości i nagości występuje pra-instynkt samozachowaw-

czy, jako instynkt ucieczki i obrony, a przejawem jego jest — bojaźń i strach.

Od tysiącleci jesteśmy wychowywani nie tylko w karności, lecz w bojaźni i strachu.

Przed ścisłym poruszeniem tematu „nerwica serca” celowo zatrzymaliśmy się dłużej nad pojęciem obawy i strachu. Bez analizy bowiem tych pojęć nie sposób jest mówić o lęku. Ten zaś jest źródłem nerwowo schorzonego serca.

Obawa i lęk niesłusznie bywają identyfikowane. Niesłusznie też uważa się lęk za wyższy stopień obawy. Stopniem wyższym obawy jest raczej strach. Obawa i strach, jak już zaznaczyliśmy wyżej, są przejawem instynktu samozachowawczego. „Gdy w ciężkich stanach chorobowych instynkt życiowy słabnie, zjawia się tęsknota śmierci”. (Moebius). Oczywiście na miejscu obawy. Obawa dotyczy się określonych pojęć. Obawiamy się np. napadu, obawiamy się tego lub innego określonego przykrego wypadku. „Lęk” natomiast istnieje przed czemś nieokreślonym. Chory budzi się np. z uczuciem ucisku i bicia serca i stan ten nazywa lękiem. Również i lęk jest przejawem instynktu, lecz instynktu przytłumionego, stale takgdyby usuwanego na plan drugi i walczącego o swoją pozycję.

Nerwowość serca jest najczęstszym symptomem uczucia lęku. Nawet przy zwykłej obawie serce bije szybciej. Do nerwic sercowych predysponowani są osobnicy wrażliwi, kobiety przede wszystkim.

Z rozpoznaniem „nerwica serca” należy być bardzo ostrożnym. Muszą być wykluczone wszelkie zmiany organiczne, mogące dać podobne skargi subiektywne. Bowiem uczucie lęku towarzyszyć może wielu schorzeniom serca organicznym i to bardzo poważnym.

Z drugiej strony pamiętać należy iż istnienie organicznych zmian nie wyklucza nerwicy. Jak często, wskutek świądomości pacjenta, drobne od normy odchylenia organiczne są powodem poważniejszych zaburzeń czynnościowych. Wszystkie dolegliwości, a przede wszystkim funkcjonalne kładzie chory na karb anatomicznych zmian w sercu i stwarza sobie przeświadczenie ciężkiego schorzenia.

Gorzej jeszcze jest, mamy do czynienia z osobnikami starszemi, mającym prawo do fizjologicznego zwapnienia naczyń. Pacjent „choruje” na miażdżycę i modne „wysokie ciśnienie”. Teraz następują dławienie i bóle, imitujące miażdżycę, a faktycznie przez nastawienie psychiczne wywołane.

Jak już zaznaczyliśmy uprzednio, procesy psychiczne często odzwierciedlają się w sercu. Stąd też masy chorych z agrorowem schorzeniem sercowym. A jaka różnorodność i jaskrawość w subiektywnym opisie skarg. Serce skacze, drży, wibruje, przyspieszenie bije, boli, uczucie pustki, ściskania itp.

W „języku narządu” skargi te posiadają swe znaczenie symboliczne. Zaś psychoanalitykowi ułatwiają wykrycie konfliktu psychicznego, jaki powstał. Jest to jedynie scena, na której neurotyk gra swą sytuację życiową.

Serce staje się nerwowe na skutek uczucia lęku. Ten zaś jest przejawem konfliktu psychicznego, jaki powstał między instynktem samozachowawczym a mechanizmem hamującym. Serce jako takie jest organicznie zdrowe. Brak mu jedynie tego, co się w formie symbolicznej, jako schorzenie serca wyraziło. Jeśli zaś chodzi o stan psychiczny pacjenta: ani mały psychique traitement psychique.

DR. ROMAN BORNSTEIN.

## Tancerze byli zatrutowani kokainą. Sensacyjny proces w sądzie warszawskim został odroczony

Warszawa, 12 grudnia. (B) Niecodzienna rozprawa wyznaczona została na dzień dzisiejszy w sądzie okręgowym. Miała ona być epilogiem odbywającego się niedawno w Warszawie „konkursu tanecznego” na wytrzymałość. Impreza ta została zorganizowana przez zagranicznego przedsiębiorcę. Po paru dniach bezustannego tańczenia, uczestnicy tego niezwykle konkursu tańczyli już jak automaty, wykonywując mechanicznie określone ruchy. Dziwne

się również wydawało, że niektórzy tancerze po kilkuminutowym odpoczynku wracali na salę pełni nowych sił. Jednym z tancerzy był również Aleksander Merla. Gdy był on już gotów zrezygnować z dalszego udziału w konkursie, zbliżył się doń niejaki Wacław Kobyłański, i zaproponował pomoc. Kobyłański dał Merlowi jakiś biały proszek, twierdząc, że po zażyciu go, dostanie nowe siły. Kobyłański zaznaczył, przytem, że wszyscy uczestnicy konkursu podobnie postępują.

Rezultatem świadomości podsunęła mu jednak refleksje, iż może to być jakiś środek nasenny, nasłany przez konkurentów.

Pod wpływem tej myśli p. Merlo zawiadomił o propozycji Kobyłańskiego policję.

Jak się jednak okazało biały proszek nie był trucizną, lecz kokainą Kobyłańskiemu wytoczono dochochdenie karne. Jest on sam notorycznym narkomanem. Jako świadek w dzisiejszą rozprawę powołano kilku uczestników konkursu tanecznego, jednak z powodu nieprzybycia kilku z nich — sprawę odroczono.

## Katastrofa samochodowa na szosie Łódź—Poznań.—Właściciel auta zmarł.

Z Poznania donoszą nam: Między Paczkowem a Swarzędzem wydarzyła się katastrofa samochodowa. W kierunku Poznania jechał samochód ciężarowy Łd. 85070, własność Franciszka Kuczyńskiego ze Zgierza, naładowany towarami włókienniczymi, przeznaczonymi dla firmy „Transpolit” — (Strzelecka 14) w Poznaniu. W odległości 2 km. od Swarzędza w pewnym momencie kierowca samochodu, Czesław Staniszewski ze Zgierza, z powodu defektu kierownicy, utracił panowanie nad maszyną, która wjechała na przydrożne drzewo. Wskutek zderzenia samochód runął do rowu i rozbił się doszczętnie. Staniszewski został wyrzucony daleko na ziemię, ponosząc poważne obrażenia. Kuczyński, jadący jako konwojent wyskoczył tak nieszcześnie, że rozbił sobie głowę. Dwóch innych pasażerów zostało wyrzuczonych.

nie odnieśli jednak poważniejszych obrażeń.

Gdy w chwili po wypadku szofer Staniszewski podszedł do Kuczyńskiego chcąc natrzeć go śniegiem, ten zmarł na jego rękach, nieodzyskawszy przytomności.

W kilka minut przybyła na miejsce katastrofy policja ze Swarzędza oraz lekarz, który stwierdził zgon Kuczyńskiego. Tragicznie zmarły osierocił żonę i troje nieletnich dzieci. Z ładunkiem towaru wyjechał wczoraj o godz. 9 wieczorem ze Zgierza i po zjedzeniu kolacji w Łodzi, ruszył dalej o godz. 10. Przy stacji benzynowej w Łodzi zabrał s. p. Kuczyński dwóch pasażerów, nieznanego szoferowi, którzy po katastrofie zbiegli. Zwłoki tragicznie zmarłego przewiezione zostały do zakładu medycyny sądowej w Poznaniu.

## 20-lecie Łódzkiego Tow. Esperanckiego.

W dniu dzisiejszym Łódzkie Towarzystwo Esperanckie obchodzi jubileusz 20-tu lat pracy na niwie esperanckiej w Łodzi. Uroczystość rozpocznie się akademją ku czci Dr. Ludwika Zamenhafa, twórcy języka Esperanto, którego rocznica urodzin przypada w tym czasie i obchodzona jest tradycyjnie przez cały świat esperancki.

Na program uroczystości złożą się deklamacje, skecze oraz pieśni w języku esperanckim i polskim, które będą wykonane przez absolwentów ostatnich kursów, jak również przemówienia najstarszych członków, o dziejach Towarzystwa w ostatnim dwudziestolecu.

Początek punktualnie o godz. 21-ej, w lokalu przy ul. Południowej Nr. 3. Goście i sympatycy mile widziani.

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

## Złoto—jedyną solidną podstawą.

Od 2 zgorą lat — od chwili porzucenia parytetu złota przez Anglię — zagadnienie złota, jako podstawy obiegu pieniężnego jest przedmiotem gwałtownych dyskusji. Przeciwnicy złota twierdzą, że, łącznie z utratą swej tradycyjnej roli pośrednika wymian, monety obiegowej, drogocenny kruszec utracił swą drugą funkcję, jaką mu przypisywała ekonomia tradycyjna: funkcję miernika wartości. Stwierdzenie niedostateczności produkcji złota i wadliwej jego reparatury stało się punktem wyjścia dla poszukiwań szerszej podstawy dla monet i kredytu. Tak oto powstały niezliczone teorie monet „naukowych”, „kontrolowanych”, „planowych”, zażywających w ostatnich czasach znacznej popularności w krajach, które zmuszone były odstąpić od parytetu złota.

Ostatnio dają się jednak zaobserwować oznaki, wskazujące na zwrot ku tradycyjnym koncepcjom monetarnym. Okazuje się, że nie jest tak łatwo zerwać ze złotem po 200 latach jego służby, jako światowego środka mierniczego i wymiennego.

Fakt, że funt szterlingów i dolar nie przestały określać swej wartości według złota, że banki emisyjne tych krajów nie tylko nie likwidują swych zasobów kruszcowych, ale przeciwnie, rozwijają wysiłki w kierunku ich wspomnienia, że we wszystkich krajach, które utrzymały się przy parytecie złota wyeliminowano dewizy z podstawy obiegu pieniężnego, zastępując je złotem — wszystko to przyczyniło się do częściowej dyskredytacji zachwałych a ryzykownych teorii rewizjonizmu monetarnego i do powrotu do pojęć tradycyjnych.

### Powrót do złota.

Wskazuje na to wyraźnie cały szereg aktów i manifestacji międzynarodowych, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich kilku tygodni. P. Musy, minister skarbu Szwajcarii, w niedawno wygłoszonej mowie, przeciwstawiając się ostro tendencjom inflacjonistycznym, nurtującym w łonie samego rządu federalnego, podkreślił fakt, że „ewolucja zjawisk pieniężnych idzie wyraźnie w kierunku wzmocnienia roli złota, jako jedynej możliwej podstawy obiegu pieniężnego” i że „trwanie przy tej podstawie jest jedyną możliwością przetrwania trudności obecnych. Dr. Schacht, prezydent Reichsbanku, w niedawnej swej mowie dortmudzkiej również energicznie wypowiedział się za standardem złota, kategorię odrzucając pozornie niejące koncepcje monetarne, jakie bujnie rodzą się w Niemczech. Wszelki zamysł o inflacji uznany został za „nonsens ekonomiczny”, grozący krajowemu nieobliczalnymi konsekwencjami. Prezydent Banku Rzeszy zadeklarował gotowość trwania przy parytecie złota nawet za cenę „doprowadzenia do absurdu kontroli wymian”, albowiem — zdaniem jego „nie wymyślono jeszcze nic lepszego nad ten system i prawdopodobnie nie rychło się coś lepszego wymyśli”.

Rząd polski, ustami swych autorytatywnych przedstawicieli, premiera Jędrzejewicza i ministra skarbu Zawadzkiego, dał również w niedawnej debacie wyraz swej niezłomnej woli trwania przy dotychczasowych podstawach obiegu pieniężnego. Wszelkie projekty zwalczania kryzysu środkami monetarnymi, wszelkie dążenia do odstąpienia od parytetu złota, wszelki zamysł o inflacji w formie jawnej, czy ukrytej, uznany został za sprzeczny z żywotnymi interesami kraju.

### Stabilizacja cen czy walut

Obraz sytuacji byłby niepełny, gdybyśmy w niniejszym omówili wypadków w krajach anglo-saskich, w tych krajach, które odstąpiły od parytetu złota i

w których poglądem nieledwie oficjalnym była teoria, że nie kryzys ekonomiczny spowodował załamanie się systemów monetarnych, ale, że przeciwnie, kryzys uwarunkowany jest wyłącznie — lub w stopniu rozstrzygającym — wadliwością i nieprzystosowaniem do warunków powojennych mechanizmu standardu złota.

W ostatnich czasach coraz częściej się mówi o „rozejmie” monetarnym — na podstawie stabilizacji walut — między Anglią i Ameryką. Projekt taki był już rozważany podczas Konferencji londyńskiej. Roosevelt odrzucił go, wyjaśniając, że w Stanach Zjednoczonych dokonywa się radykalna odbudowa życia gospodarczego właśnie przy pomocy pieniądza niestalego, że załamanie się walut w Europie o budżetach nierównoważonych jest kwestią tygodni i że wogóle stałość monetarna jest „staroświeckim fetyszem”, należącym do bezpowrotnej przeszłości i że jedynie stabilizacja cen jest celem, godnym zabiegów kierowników państw.

Jestże obecnie prezydent amerykański bliższy ideom stabilizacji monetarnej, którą z taką pogardą odrzucił kilka miesięcy temu? Od dłuższego czasu brak oficjalnych enuncjacji w tym względzie. Faktem atoli jest, że waluta „planowa” bynajmniej nie sprostowała nadziejom, jakie z nią były związane. Kiedy Roosevelt zwraca się do banków z żądaniem liberalnego udzielania kredytów przemysłowi, banki wzbraniają się to uczynić, nie mając pewności czy udzielone sumy będą posiadały w momencie zwrotu wartość równą tej, jaką wyobrażały w chwili pożyczania.

Kiedy nawiąże ludność do zaprzestania tezauryzacji złota, to jego nawiązywania nie natrafiają na odzew, gdyż tezauryzacja w okresie deprecjacji pieniądza bogaci obywateli. Gdy zwróci się do banków z żądaniem liberalnego udzielania kredytów przemysłowi, banki wzbraniają się to uczynić, nie mając pewności czy udzielone sumy będą posiadały w momencie zwrotu wartość równą tej, jaką wyobrażały w chwili pożyczania.

Wszystkie siły powstrzymać tezauryzację i ucieczkę kapitałów, pragnąby pobudzić banki do intensywnej działalności kredytowej w stosunku do przemysłu. Czy zdecyduje się w tym celu na stabilizację waluty przez związanie jej z

podstawą kruszcową? Przypuszczalnie tak, że choć trudno przewidzieć kiedy to nastąpi.

### Dolar marzy o... złocie.

Warto zwrócić uwagę, że przez dzwiny paradoks oddziaływa również w tym kierunku nowa polityka złota, stosowana przez Reconstruction Finance Corporation. Jak wiadomo, kurs dolara jest codziennie wiązany ze złotem. Jest rzeczą oczywistą, że istnieje granica stopniowej waleryzacji ceny złota i węg również i stopniowej deprecjacji waluty amerykańskiej. Granicą tą jest redukcja wartości dolara do 50 proc. równi parytetowej, na tyle bowiem zezwala Farm Relief Bill, określający uprawnienia prezydenta w dziedzinie dewaluacji pieniądza. Kiedy dolar spadnie do 4.45 zł., to zostanie osiągnięty najbliższy dozwolony jego poziom. Ponieważ jest rzeczą mało prawdopodobną, by władza amerykańska „manipulowała” dolarem gwoli wydzwignięcia go w górę, ponieważ z drugiej strony trudno przypuścić aby posunęło się do absurdu całkowitego unicestwienia pieniądza narodowego — więc należy wyciągnąć wniosek, że już wkrótce nastąpi moment, kiedy dolar osiągnie poziom swej faktycznej stabilizacji.

Tak więc ów dzień 1 listopada 1933 roku, dzień rozpoczęcia nowej polityki złota, mający — według słów prof. Irvinga Fischera — być dniem „historycznym”, w którym dokonało się „ostateczne pogrzebanie systemu, odpowiedzialnego za tragedję ludzkości, rozpiętej na krzyżu ze złota” — może się w rzeczywistości okazać punktem zwrotnym ewolucji monetarnej Stanów Zjednoczonych, dniem nawrotu właśnie do „pogrzebanego systemu”.

Moment, w którym Stany Zjednoczone poniechają „nakręcenia koniunktury” przy pomocy manipulacji monetarnych, będzie jednocześnie momentem powrotu Anglii do parytetu złota. Sytuacja monetarna tego kraju oddawna już do tego dojrzała. Oderwany od dwóch lat od swej podstawy kruszcowej, pieniądz angielski — że jego wartość obecna jest o 30 proc. poniżej dawnego parytetu — odzyskał niemal całkowicie swój kredyt. Finanse angielskie uzdrowione są całkowicie, zapas złota wzrósł niepomniernie, osiągając nienotowane dotąd wysokości, kredyt wewnętrzny uległ zupełnej

konsolidacji. Wszystkie warunki techniczne, jakich wymaga stabilizacja pieniądza, są osiągnięte. Powrót do parytetu złota leży całkowicie w zakresie możliwości — i tendencji — rządu angielskiego.

### Funt wysolidniał.

Jedyną przyczyną, która powstrzymała władze monetarne od tego kroku — w niepewności co do losów dolara, Rząd angielski nie chce sobie wiązać rąk, póki Stany Zjednoczone nie ustalą nitywnie poziomu swej waluty. Wpływa na to fakt, że ostatnio od losów dolara, wprawdzie solidarnie obu państw — saskich została zerwana — znalazło nawet wyraz w uroczystym wyrażeniu Kancelarza Skarbu — mimo to jednak władze angielskie uważają, że obecna „wolność” funta za broń, która wyrzuciła się przed ostatecznym wyjaśnieniem się sytuacji dolara byłoby najwyższym stopniu nieroztropne. Właśnie skazana jest jeszcze na trwanie walucie „kontrolowanej”, mimo to „kontrola” zbyt często wymyka się z rąk kierowników życia gospodarczego. Dłuższego już czasu funt szterlingów wnia nieprzepatą dążność do zwolnienia, której „Fundusz wyrównawczy” stara się ze wszystkich sił przeciwdziałać. Pod naporem wzmagającego się pytu, funt wyłamuje się z nadobrotu nań więzów, rozbija tamy i udaremnia wysiłki, zmierzające do utrzymania go na wyznaczonym poziomie.

„Financial Times” stwierdza, że wobec żywiołowej dążności rewolucyjnej funta dzieło hamowania jego wartości będzie napotykało na coraz większą trudność i że legalna stabilizacja funta na podstawie złota może się okazać niemożliwym wyjściem z sytuacji.

Kiedy została ogłoszona decyzja o zawieszeniu wymieniałości funta na złoto, ekonomista angielski Arthur Ter przewidział, że decyzja ta będzie miała następstwa, wybiegające poza po za granicę, w których została ogłoszona, że ogarnie swą mocą oddziaływanie na wszystkie kraje, pozostające w kontaktach handlowych z Anglią, to znaczy świat cały.

Należy przypuszczać, że podobnie do dzieła decyzja o powrocie Anglii do parytetu złota. Wszystkie kraje póki przykładem Anglii. Złoto odzyskało swą utraconą chwilowo obiegową podstawę i jedyną możliwą podstawę obiegu pieniężnego.

J. Wendt

## Krawaty krajowego wyrobu są lepsze i tańsze od zagranicznych. — Memorjał przemysłowców do ministerstwa.

W dniu wczorajszym w ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja zwołana na skutek memorjału centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego z przedstawicielami przemysłu produkującego tkaniny krawatowe, w osobach pp.: Borowski (prezesa odnośnej sekcji przy centralnym stowarzyszeniu) Filinga i Wajdengarta. Delegacja ta zabiegała o uchylenie niektórych postanowień nowej taryfy celnej, które zagrażają egzystencji tego przemysłu.

W pierwszym rzędzie przedstawiciele omawianego przemysłu proszą o to, aby rząd nie wyznaczał kontyngentów wwozowych na tkaniny do wyrobu krawatów oraz wstrzymał już wydane zezwolenia. Nowa taryfa celna stwarza możliwość wwozu tych tkanin, przy czym obniża wydatnie cło w stosunku do dawniej obowiązującego. Przemysł produkujący tkaniny do wyrobu krawatów zorganizowany został jeszcze w roku 1918 i jedynie na terenie samej Łodzi liczy 15 większych przedsiębiorstw i tyleż mniejszych. Przemysł ten zatrudnia

dziesiątki tysięcy robotników przy czym wydaje zlecenia najróżniejszym przedsiębiorstwom (apreturom, zakładom rysowniczym i t. d.). O rozwoju tego przemysłu świadczy fakt, iż produkcyjność on rocznie 2 miliony mtr. tkanin, konsumując 200 tys. kg. przędzy, zarówno z naturalnego jedwabiu jak i jedwabiu sztucznego. Żywotność tego przemysłu spowodowała prawie zupełną niezależność naszego rynku od towaru zagranicznego, przy czym zarówno pod względem gatunkowym jak i wysokości cen krajowy towar nie ustępuje, a niejednokrotnie przewyższa zagraniczny.

Dzięki tej okoliczności prowadzony jest nader rozgałęziony eksport. Oczywiście, iż rozwój swój przemysł ten zawdzięcza w głównej mierze należytej ochronie celnej, tem konieczniejszej, iż konsumenci, niedoceniając wartości krajowych wyrobów, wola, niestety, nabywać zagraniczne krawaty. Zniesienie ograniczeń wwozowych i obniżenie stawek celnych spowodowałoby likwidację tego przemysłu. (c)

## Wyjazd p. Eitingona do Stanów Zjednoczonych.

Onegdaj wyjechał do Stanów Zjednoczonych przez Włókienniczej Szkoły Akc. p. Eitingon. Wyjazd p. Eitingona na niego celu sfinalizowanie rokowań o dostawę poważnej partii futer z Rosji Sowieckiej.

Jak wiadomo, centrala światowego handlu futrami mieści się w Nowym Jorku, gdzie Rosja posiada również swoją główną reprezentację, tam więc odbyły się definitywne rozmowy o dostawie futer dla Polski.

Pobyt p. Eitingona w Ameryce trwa około 6 tygodni.

### ZNACZNA PODWYŻKA CLA NA INSULINIE W ANGLII.

Rząd angielski podniósł, nastutek wencji Związku Przemysłu Chemicznego, insuliny zagraniczną z 16 na 33 i 1/3 proc. tości towaru. Nowe stawki celne wstąpią w życie z dniem 14 b. m.

### UPADŁOŚĆ BERLINSKIEJ FIRMY KONF. FEKCYJNEJ.

Donoszą z Berlina, że zawieszono tymczasowo istniejącą od lat 60 fabrykę przędzową mowych „Grünweg et Schlesinger”. Zarząd wierzycieli odbędzie się w dniu 14 b. m.



### Gielda pieniężna.

Wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-warszawskiej w Warszawie tendencja dla dewiz była silniejsza. przy zapotrzebowaniu zwiększonym. Notowano: Belgia 123.70, Holandia 110.10, Londyn 29.10 (+13), New York 26.43, Sztokholm 150.10 (+35), Paryż 172.30, Włochy 46.88 (-2); transakcje dokonana, a nietotowana dolarem gotówkowym po 5.65; w obrotach międzybankowych na Berlin 212.37 (+3). W obrotach walutowych mark niemiecka 211.90, czeski 100.25, korona czeska 26.03 (+11), niemiecki w gotówce 29.03 (+11), dolar gotówkowy 5.65-5.66, rubel złoty 4.68 i pół, dolar 8.99, rubel srebrny 1.40, bilon 0.67.

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza przy obrotach niewielkich. W transakcjach dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 81.75, Kijowski 10.50 (-50), Spies 36 (+400), 10.30 (-10), Starachowice 10.20 (+10), 38.75-39 (+50); transakcje nieudane. Modrzewjow po 3.05 (+5).

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów dłużnych tendencja była mocna; notowano: bud. 38.40 (+10), 4 proc. dol. 39 i pół, 5 proc. dol. 107.75, 5 proc. konwers. 54.25, 5 i pół, 7 proc. stab. 54.25-54.63, 8 proc. oblig. bud. B.G.K. 1-ej em. 101.50, ziemek 45, 7 proc. ziem. dol. 43.75-48 i pół, 8 proc. Kalisza 42, 10 pr. 38.38.

# Ciekawy spór o 2 tysiące dolarów

## Proces sukcesorów firmy częstochowskiej przeciw Tow. asekuracyjnemu „Europa” — Wyrok będzie ogłoszony w najbliższych dniach

Częstochowa, 12 grudnia. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Cwiakowskiego, rozważał sprawę z powództwa sukcesorów s. p. Allerta (b. współwłaśc. znanego przedsiębiorstwa budowlanego pod firmą „Alert i Buhle”), przeciw Towarzystwu Ubezpieczeń „Europa” — o odszkodowanie 2 tysięcy dol. z tytułu polisy.

Nastutek odwołania tow. „Europa”, które twierdziło, iż sąd okręgowy w Częstochowie nie jest właściwą instancją do rozpatrywania tej sprawy, zapadł wyrok sądu apelacyjnego, w myśl którego rozprawa odbyła się przed sądem w Częstochowie.

W uzasadnieniu powództwa adw. Konarski twierdzi, że suma ta należy się sukcesorom na mocy zawartej polisy z Tow. Ubezpieczeniowem, według kursu dolara 8.90, t. j. według wartości dolara w dniu śmierci ubezpieczonego, albowiem strony umówiły się że celem ubezpieczenia jest zabezpieczenie dzieci na wypadek śmierci głowy rodziny.

Rzecznik Tow. „Europa”, adw. Gitler wnosil o całkowite oddalenie powództwa z tego względu, że ubezpieczeni wprowadził w błąd Towarzystwo, gdyż w dniu podpisania warunków polisy, Allert był poważnie chory.

Leczył się on u prof. Neissera w Altwiedzie i u dr. Lola w Poznaniu. Dalej twierdzi adw. Gitler, że nie może tu być mowy o przeliczeniu dolara po kursie 8.90, ponieważ art. 1895 K. C. przewiduje, że zobowiązania w walucie zagranicznej, mogą być w kraju uskutecznione jedynie według kursu bieżącego.

Adw. Konarski przeciwstawił się przeciwko powoływaniu się świadków lekarzy: Neissera i Lola, żądając aby Tow. „Europa” przedstawiło sądowi świadectwo lekarskie, lekarza Towarzystwa, który zakwalifikował Allerta, jako zdrowego i zdolnego do ubezpieczenia. Skoro więc Towarzystwo niema zaufania do swoich lekarzy, nie powinno było zawierać umowy ubezpieczeniowej z Allertem.

Wyrok w tym ciekawym procesie zapadnie w najbliższych dniach.

### W Łodzi—gorzej. Silny napływ protestów z prowincji.

Pierwsze dni grudnia na rynku włókienniczym Łodzi nie przyniosły żadnej poprawy. W szczególności na rynkach bawełnianych sytuacja kształtowała się niepomyślnie. Ilość protestów wekslowych znacznie się zwiększyła, przyczem na podkreślenie zasługuje fakt, że protesty napływają ze wszystkich dzielnic Polski. Nie bacząc na niewielkie stosunkowo obligo odbiorców prowincjonalnych, liczba protestów wekslowych wykazuje tendencje dalszego wzrostu.

Niewielkie obroty na rynku towarów bawełnianych powodują redukcje w fabrykach, które narazie zostały zahamowane z uwagi na okres przedświąteczny. Oczekiwać należy, że po świętach wobec zapoczątkowanych przygotowań produkcyjnych do sezonu wiosenno - letniego dalsze redukcje robotników ulegną ograniczeniu. Ceny towarów bawełnianych kształtują się niejednolicie w zależności od sytuacji finansowej poszczególnych firm.

### Delegat „Torgsinu” przyjedzie do Łodzi.

W Warszawie bawi przedstawiciel uniwersalnych magazynów sowieckich „Torgsinu” p. Sadowski, który za pośrednictwem „Sowpoltorgu” prowadzi rozmowy na temat dostawy do Z. S. R. R. materiałów wełnianych, trykotażowych i słoniny.

Delegat „Torgsinu” zamierza w tym tygodniu zwiedzić nasze ośrodki przemysłu włókienniczego, jak Łódź i Biały-stok, celem dokonania większych zamówień.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, w trakcie sfinalizowania znajdują się obecnie sprawa zakupu przez „Torgsin” 100-tu ton słoniny, wartości 50 tysięcy dolarów.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy prezes „Sowpoltorgu” w Moskwie p. Firsov.

## Prowokatorzy hitlerowscy przed sądem

### Niemiec zabraniał robotnikom mówić po polsku

Poznań, 12 grudnia. Sąd apelacyjny w Poznaniu, jako instancja odwoławcza, rozpatrywał sprawę Niemca Ryszarda Sorge oraz żony jego, Anny. Akt oskarżenia zarzucał im, że w Rojczynie, powiatu leszczyńskiego, publicznie lżyli i wyszydzały naród polski.

Oskarżeni, jako właściciele gospodarstwa rolnego, zatrudniają pracowni-

ków narodowości polskiej, zabraniali im rozmawiać po polsku, a gdy schwytyli kogoś na rozmowie, prowadzonej po polsku, karcili, używając przytem słów, znęcających naród polski.

Sąd I instancji wymierzył oskarżonym karę po 3 lata więzienia, sąd apelacyjny zaś obniżył karę do jednego roku aresztu, przyczem Annie Sorge zawieszono warunkowo odbycie kary na 5 lat.

### Gielda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2,526 ton, w tem żyta 1470 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon-Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25-14.75, pszenica jednolita 20.50-21, pszenica zbiorana 20-20.50, owies jednolity 13.25-13.50, owies zbierany 12.75-13, jęczmień kaezany 13.25-13.50, jęczmień browarny 15-15.50, groch polny, jednolity z workiem 20-22, groch Victoria z workiem 25-30, wyka 14-15, peluszką 13.50-14.50, seradela podwojnie czyszczona 11-12, lubin niebieski 6-6.50, rzepak zimowy 41-43, rzepak zimowy 38-40, rzepak letni 39-41, siemie lniane białe 39-40, konieczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 140-160, konieczyna czerwona bez kaniarki o czyst. 97 procent 180-190, konieczyna biała surowa 70-80, konieczyna biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 80-100, ziemniaki fabryczne 4-4.25, mak niebieski z workiem 55-60, mąka pszena 1-szy gat. 45 proc. „laksusowa” 35-40, mąka pszena gat. 1-szy 65 proc. 30-35, mąka pszena gat. 2-gi 20 proc. 25-30, mąka pszena gatunek 3-ci „poślednia” 17-23, mąka żytnia pyłkowa 24-25, mąka żytnia siatkowa 17.50-8.50, mąka żytnia razowa 18-19, otręby pszenne 11-11.50, otręby pszenne średnie 10-10.50, otręby żytnie 9.25-9.75, kuchenki lniane 19-19.50, kuchenki pszenne 14.50-15, kuchenki słonecznikowe 18.50-19, śruta sojowa z work. 23-24.

### Dodatkowa komisja poborowa.

W nadchodzący piątek, dnia 15 b. m. od godziny 8-ej rano w lokalu biura wojaskowo-policyjnego zarządu m. Łodzi rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-miasto I.

Na dodatkową komisję poborową zgłosić się winni poborowi rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali przed żadną komisją poborową do przeglądu wojskowego i nie mają z tego powodu uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P., oraz otrzymali imienne wezwania ze starostwa grodzkiego w Łodzi.

### Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynaroka 1), W. Wanieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana Nr. 32), J. Cymera (Wólczńska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowski 27).

### Z LIGI PANSTWOWCÓW.

Zapowiedziana na dziś akademja Łokietkowska i odczyt profesora Paszkiewicza nie odbędzie się z powodu choroby prelegenta.

O nowym terminie ogłoszone będzie w prasie i rozesłane zostaną zaproszenia.

### Z „MŁODEGO W.I.Z.O.”

Dzisiaj, dnia 12-go b. m., o godzinie 10 wieczorem odbędzie się klub towarzyski Młodego W.I.Z.O. i Zrzesz. Ab. Żyd. w lokalu własnym przy ulicy Sienkiewicza Nr. 26. — Wejście bezpłatne.

### SYLWESTER NA „UZDROWISKO”.

Bal sylwestrowy na rzecz „Uzdrowiska” był zawsze ewenementem karnawału i gromadził elitę Łodzi. W tym jednak roku przewyższy on wszystko, co dotychczas organizowano. W pięknie udekorowanej Filharmonii „Noc Szaleństw” — gdyż taka nazwa obrali organizatorzy — będzie najwspanialsza zabawa sylwestrowa.

Komitet zabawowy przygotował szereg niecodziennych atrakcyj, dwie świetne orkiestry jazzowe, tani i obfity bufet.

Radziny jaknajspieszniej zaopatrzyć się w bilety wejścia.

Wczorajszym na łódzkim rynku ujadła dolara silniejsza tendencja. W obrocie obracano dolarami po kursie 5.65 w żądaniu. Bank Polski płacił 5.67 w gotówce, 5.70 w żądaniu dla dolarów. Mocniejsza tendencja dla dolarów wskutek zwiększonego zapotrzebowania niedostatecznie podaż materiału.

Wycenienie tendencja utrzymana, z odrobiną słabszą przy kursie 29 w placeniu w żądaniu. Inne waluty wykazywały jednolite tendencje: frank francuski 34.85 w placeniu i 35 w żądaniu, szwajcarski 172.25 w placeniu i 172.5 w żądaniu (odcień słabszy), niemiecki 212 w placeniu i 212.5 w żądaniu, austriacki 100.25 w placeniu i 100.5 w żądaniu.

Obroty walutami małe.

W zamieszaniu przy kursie rubla 4.70 w placeniu i 4.72 w żądaniu i dolara 9.01 w placeniu i 9.02 w żądaniu.

Wobec mocniejszej przy kursie 45.25 w placeniu i 45.5 w żądaniu. Sytuacja nadal wyczerpana.

**GIELDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.**

Zobowiązuje notowania łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej za 100 kg. loco Łódź: żyto 13.50-14.75, pszenica 20.25-20.75, jęczmień 13.25-13.50, owies 15-15.50, owies jednolity 13.50-13.75, groch polny 21.50-22.50, mąka pszena 32-33, mąka żytnia 60 proc. 22.50-23.50, otręby pszenne 9-9.50, otręby pszenne grube 9-9.50, rzepak zimowy 41-43, rzepak zimowy 38-40, rzepak letni 39-41, siemie lniane białe 39-40, konieczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 140-160, konieczyna czerwona bez kaniarki o czyst. 97 procent 180-190, konieczyna biała surowa 70-80, konieczyna biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 80-100, ziemniaki fabryczne 4-4.25, mak niebieski z workiem 55-60, mąka pszena 1-szy gat. 45 proc. „laksusowa” 35-40, mąka pszena gat. 1-szy 65 proc. 30-35, mąka pszena gat. 2-gi 20 proc. 25-30, mąka pszena gatunek 3-ci „poślednia” 17-23, mąka żytnia pyłkowa 24-25, mąka żytnia siatkowa 17.50-8.50, mąka żytnia razowa 18-19, otręby pszenne 11-11.50, otręby pszenne średnie 10-10.50, otręby żytnie 9.25-9.75, kuchenki lniane 19-19.50, kuchenki pszenne 14.50-15, kuchenki słonecznikowe 18.50-19, śruta sojowa z work. 23-24.

**NOTOWANIA BAWELNY**

W dniu 11-go grudnia 1933 roku.

**WYBÓR** Loco 10.20, grudzień 10.04, 10.03, luty 10.10, marzec 10.18, kwiecień 10.32-33, czerwiec 10.38, lipiec 10.44, 10.60-62.

**ORLEAN**, Loco 9.93, grudzień 9.94, 9.93-10.00, marzec 10.14, maj 10.29, 10.41, październik 10.57.

**VERPOOL**, Loco 5.29, grudzień 5.08, sty. 5.09, marzec 5.10, kwiecień 5.11, czerwiec 5.13, lipiec 5.14, sierpień 5.16, październik 5.18, listopad 5.21, styczeń 5.22, luty 5.25.

**EGIPSKA**, Loco 7.07, grudzień 6.83, 6.87, marzec 6.88, maj 6.91, lipiec 6.93, 6.94, październik 7.00.

**AFRYKA**, Loco 5.80, grudzień 5.68, styczeń 5.73, maj 5.78, lipiec 5.82, październik 5.90.

**INDIA**, Loco 11.49, grudzień 10.76, styczeń 11.68, maj 11.39, lipiec 11.53, październik 12.53, marzec 12.79, lipiec 12.93, — grudzień 9.68, luty 9.83, kwiecień 10.07, czerwiec 10.23.

**DR. MED. Rundszejn**

Specjalista chorób kobiecych. Prowadził się na ulicy Piotrkowskiej 7, tel. 127-84. Godziny przyjęcia od 4-8-ej.

**Dzisiaj premiera!**

Niezapomniany mistrz maski stworzył kreację charakterystyczną w dramacie zgrozy i tajemnic p. t.

**BORYS KARLOFF**

„Maski D-ra Fu Manchu”

W roli gł. niezrównany **FRANKENSTEIN** — **BORYS KARLOFF** jako demon zła i nieszczęścia dążący do zagłady świata. — W rol. pozost. **Lewis Stone, Myrna Loy i Kaden Marley.**

Następny program: „Uśmiech Szczęścia” z **Normą Shearer.**

Sala dobrze ogrzana

**DR. MED. J. PIK**

Al. Kościuszki 27, tel. 175-50

CHOROBY NERWOWE. Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne. Godziny przyjęcia 5-7-ej.

**LEKARZ - DENTYSTA**

**H. PRUSS**

LECZNICA ZĘBÓW I JAMY USTNEJ przeniesiona została na ul. Piotrkowską 142

**Doktor**

**Ludwik FALK**

Choroby skórne i weneryczne

**NAWROT 7, tel. 128-07**

Przyjmuje od 10-12-ej i od 5-7-ej.

**DR. MED. Z. DATYNER**

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

**ZACHODNIA 59a**

telef. 148-95

przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

**DZWIĘKOWY KINO-TEATR**  
**WODNY RYNEK 44.**  
 Dojazd tramwajami 6 i 10.

Dziś i dni następnych Wielki podwójny program! Kino teatr „Oświatowy” prezentuje: Adolfa Dymy, Marjusz Maszyńskiego, Mirę Ziemnińską, Lili Zieflingę w fryskającej raketami dźwięku i pogodnego humoru filmowej farsie muzycznej p. t.

**KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ II.**  
 Król sensacji, niezrównany jeździec i strzelec

**TOM MIX**  
 ze swym fenomenalnym koniem TONY w świetnym filmie p. t.

**STALOWA DŁOŃ**  
 Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 3 po poł., w niedziele i święta o g. 12 w poł. Ceny miejsc: dla młodzieży I m. 25 gr., II m. 20 gr., III m. 15 gr., dla dorosłych: I m. 80 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. Dla dorosłych na pierwszy seans wszystkie miejsca po 40 gr.

Uwaga. Kino nasze wyświetla tylko filmy wysokowartościowe.

**W DOBIE REKORDÓW**



**ZENITH-PIĘKNO**  
 ZEWNĘTRZNE, SZŁACHETNOŚĆ DZWIĘKÓW

**ZENITH-KONSTR.** NA NAJNOWSZYCH LAMPACH (3 PENTODY)

**ZENITH-DOSTĘPNY** dla KAŻDEGO!!

**DEMONSTRACJA I SPRZEDAŻ:**

**TEKAFON**

**PIOTRKOWSKA 87, TEL. 246-33**

**DOKTOR**  
**S. BROTMAN**

choroby weneryczne, moczopłciowe, skórne, czynności zapobiegawcze. Panie od 9-11 rano. Panowie od 11-5 pp. i 7-9 wiecz.

**Zawadzka 38. Tel. 108-07**  
 Dla niezamożnych ustępstwo.

**DR. MED.**  
**Dorota Lewy**  
 CHOROBY PŁUC  
**Roentgen**  
**Piotrkowska № 124**  
 przyjmuje od 5-7. 30-2

**Dr. med.**  
**S. Halborn**  
 CHOROBY DZIECI  
**ul. Gdańska 65a.**  
 Nr. tel. 228-82.  
 przyjmuje od 5-6 pp.

**Dr. med.**  
**S. KANTOR**  
 Spec. chorób skórnych, wenerycznych i mocz. ciowych  
 przeprowadził się na ul.  
**PIOTRKOWSKA 90**  
 Telefon 129-45.  
 przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz  
 w niedziele i święta od 8-2

**Instytut Kosmetyczny**  
**ślawia**  
**PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76**  
 Przyjm. 10-2 i 4.30-8 w.  
 Bezpłatne usuwanie cwiłosek i najnowszą radykalną metodą bez śladów. Leczenie defektów cery. Trwałe przykleśnianie brwi i rzęs. Wytworne upiększanie twarzy.

**DR. MED.**  
**A. Kopciowski**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**  
 Tel. 232-55 przyjmuje 7-8 wieczór.

**Doktor**  
**M. SZUMACHER**  
 choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
 tel. 148-62  
 od 1 poł - 4, 6-9 wiecz, w niedziele i święta od 10-1

**Ceny lecznicowe.**

**Chorych na paraliż**  
**ARTRETYZM-REUMATYZM**  
 ischias i t. d. skutecznie leczę za pomocą radykalnych stosownych masaży oraz masażu odłuszczejacego. Posiadam liczne podziękowania uznania.

**Dypl. Masażysta A. Koźmiński**  
**KRUCZA 6, tel. 225-67.**  
 Wypożyczam budkę do kąpieli elektr. elektr.

**DZWIĘKOWE KINO**  
**„SŁOŃCE”**  
**NAPIORKOWSKIEGO 28**

Od wtorku, dnia 12 grudnia r. b. i dni następnych Wielki podwójny niechywały program

pelen grozy i niespodzianek film p. t.

**DR. JEKYL I MR. HYDE**  
 W rolach głównych: Frederic March, Miriam Hopkins i Rose Hobart.

II.  
 Potężny film osnu ty na tle życia i walk bohaterów przestworzy w czasie wielkiej wojny światowej p. t.

**Narzeczona Kapitana**  
 Na pierwszy seans ceny miejsc zniżone dla dorosłych 50 gr., dla dzieci 25 gr. Początek przedstawień o godz. 4 p. p., w soboty o godz. 3-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w południe.

Uwaga: Kino „Słońce” chcą zadowolić swoich Sz. Bywałców nie szczędząc kosztów - wyświetla tylko filmy wysoko wartościowe.

Do akt Nr. Km. 2424 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1933 r. o godz. 11-13 w Łodzi, ul. Cegielińska Nr. 22, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: fortepianu czarnego, szafy mahonowej, toalety mahonowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 530, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 grudnia 1933 r.  
 Komornik: St. GÓRSKI.

**Kupno i sprzedaż**

**PIERWSZE** źródło opatentowanych łózek połowych najtaniej do nabycia Kopernika 37 13

**DUŻY** handlowy interes z koncesją w centrum miasta, istniejący półtora roku, można prowadzić bez gotówki i bez wkładu, sprzedam przy wpłacie 500 zł. Oferty do Redakcji pod „Wyjazd”.

**DWUPOKOJOWE** urządzenie oraz przedmioty gospodarskie okazynie do sprzedania. Lipowa Nr. 1, m. 12, godz. 10-16.

**MEBLE** stołowego tanio do sprzedania. Cegielińska 57, u portjera (bip)

**FUTRO** do sprzedania liry, kołnierzy wydry. Adres: ul. Narutowicza Nr. 29, w zakładzie fryzjerskim.

**MEBLE** gabinetowe całość lub częściowo okazynie sprzedam, także narzędzia ginekologiczne. Narutowicza 6, m. 7

**ZAKŁAD** fryzjerski tanio i w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Republiki”.

**Lokale**

**2 LUB 3** pokojowe mieszkanie w nowoczesnym domu z kąpielowym bez odstępnego od 1-go stycznia 1934 r. poszukiwane. Oferty z podaniem adresu i ceny proszę kierować do adm. nin. pisma sub „A. G. 1.200”.

**1 POKÓJ** z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Targowa 19, u gospodarza.

**POKÓJ** do wynajęcia umeblowany z wygodami dla 1 lub 2 panów albo małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 6.

**POKÓJ** frontowy z centralnym ogrzewaniem, łazienka, telefonem, winda do oddania. Sienkiewicza 6, m. 9.

**POKÓJ** umeblowany, słoneczny, frontowy, telefon do wynajęcia. Orla 10, Neher.

**POKÓJ** umeblowany z oddzielnym wejściem, 1 piętro front, u porządnej rodziny do wynajęcia. Zawadzka 49, m. 20.

**BEZ ODPSTĘPNEGO!** Mieszkania, sklepy, lokale biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane od zł. 20, poleca: „Lokumpol”. Piotrkowska 55.

**LADNY** pokój umeblowany, z wygodami, niekrepujący, solidnej osobie wynajmę zaraz: 6-go Sierpnia 29, m. 14

**15-20 ZA MIESIĘCZNE**, szukam pokoju skromnie umeblowanego, blisko Starego Rynku. Oferty sub „Zaraz”.

**SŁONECZNE MIESZKANIA** w czystym domu skł. się z pokoju i kuchni oraz połydzicze pokoje do wynajęcia od 1 stycznia 1934. Elektryczność, gaz i woda. Cegielińska 42, tel. 131-20. Fabryka Mebli. Wutke.

**DUŻY** frontowy, słoneczny umeblowany pokój da wynajęcia. Aleje I Maja 5 m. 7, od 2-4.

**SKLEP** z mieszkaniem, odremontowane, punkt dobry, wynajmie gospodarz. Porozumiewać się z p. Bergmanem: Wólczańska Nr. 131.

**POKÓJ** umeblowany do wynajęcia od zaraz, ul. Pomorska Nr. 13, m. 21, lewa oficyna, III p.

**Posady**

**BUCHALTER**, rutynowany bilansista, na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Oplata bardzo niska. Leon Krel. Piotrkowska 86, m. 37 5

**FRYZJER** damski potrzebny od zaraz. Zawadzka 26, L. Rozeman.

**FRYZJER** damsko - męski potrzebny na stałe, ul. Piotrkowska 189, „Łóże”

**POTRZEBNA** zdolna manicurzystka, Piotrkowska 64, w podwórzu, fryzjer.

**POTRZEBNY** fryzjer męski od zaraz. Zakład fryzjerski. Gdańska 59.

**PANIENKA** do budki z papierosami z kaucją zł. 60 potrzebna. Cegielińska 53 Wiadomość u dozorczy.

**POSZUKUJE** starsza nianie z świadectwami. Wólczańska 43, m. 32.

**BUCHALTER** - bilansista szuka jakiegokolwiek posady, również sprzedawcy, ekspedienta, magazyniera, inkasenta. Również na wyjazd. Wynagrodzenie najskromniejsze. Sub „Uczciwy”.

**Uzdrowiska**

**PENSJONAT** Różana w Włodzimierzowie, poczta Przyglów, otwarty w sezonie zimowym. Słizgawka. Saneczki. Narty. Informacje poczta w Łodzi, tel. 191-16 lub Piotrkowska 132, Tochterman.



*Czy tak je kulturalni Europejczycy?*

To jasne, że nie. Kownie jasnym jest, że dobrą reklamę mogą robić tylko fachowcy. Reklama wykonywana „domowym” sposobem to pieniądze wyrzucone za okno. O doborze pism, dziale ogłoszeniowym, ryunku i tekście ogłoszeń prasowych

**MYŚLI ZA WAS U. A. R.**

Do Biura Ogłoszeń  
**UNIERSALNEJ AGENCJI REKLAMOWEJ**  
 WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 142

proszę o przysłanie gratis ilustrowanego prospektu reklamowego

adres i nazwisko: .....

**ZAKOPANE.** Pensjonat „Krystyna” inż-owej H. Russakowej i N. Wajmanowej, ul. Chałubińskiego (naprzecw. „Bristolu”). Piękne położenie. Wyśmienita kuchnia. Przystępne ceny. W Łodzi tel. 245-08.

**ZAKOPANE.** Tel. 691. „NALECZ”, droga do Białego. Komfortowy pensjonat Marii Zuckermanowej. Blisko terenów narciarskich. Ceny przystępne.

**LECZENIE KRÓTKIMI FALAMI RADJOWEMI**  
**DR. MED.**  
**J. M. Barciński**  
 Gabinet rentgenowski leczący i poznawczy. Zdjęcia i przesłania rentgenowskie również w mieszkaniu pacjentów.  
 UL. 11-go LISTOPADA 20, tel. 245-08.  
 Godz. przyjęcia: 4-7.

**UDZIAM** lekcji i korepetycji gotowuję do egzaminów. Szkoły stepy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji „Republiki”.

**Rozmaite**

**RUTYNOWANY** buchalter sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe, Umiaarkowane wynagrodzenie. Dzwoni 243-77, od 2-ej do 4-ej oraz od 8-ej wieczorem.

**SPÓLNIKA** poszukuję do składu opalowego. Gotówka 2000. Oferty „2000” „Republika”.

**POSZUKUJE** spółnika do zakładu fryzjerskiego. Wiadomość ul. Wólczańska 97, n. 44 front.

**„SOLIDNY** izraelita” Łaskawie proszę ponownie skomunikować się ze mną. Sub „Idylla”.

**DYPLOMOWANY** księgowy przyjmuje do prowadzenia ksiąg handlowych, Informacje u Rajbenbecha, Żydowska 12, front I piętro, telefon 202-48.

**PIES** wilczej rasy przybłąkał się. Do odebrania za zwrotem kosztów. Ul. Targowa Nr. 37, Mikotajczyk.

**5.000-10.000 ZŁOTYCH** włożę do interesu, ewentualnie kupię sklep w śródmieściu. Oferty „Propozycja”.

**STEFANIA** Stasiak zgubiła legitymację fabr. I. K. Poznańskiego.

Do akt Nr. Km. 1184 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 20-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 236, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1933 r. o godz. 14 w folw. Ignacew, gm. Babice, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: słupka marmurowego z figurką, zegara wiszącego (antyk), szafki i 5 tomów encyklopedji w języku niemieckim „Majersa, oszacowanych na łączną sumę zł. 700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 listopada 1933 r.  
 Komornik: W. TRZEBIATOWSKI

Do akt Nr. Km. 903 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1933 r. o godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 126, składających się z bormaszyny mechanicznej i motoru elektrycznego, oszacowanych na łączną sumę zł. 500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 grudnia 1933 r.  
 Komornik: T. ŁOKUCIEWSKI.

Do akt Nr. Km. 1377 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, Stanisław A. w wicz, zamieszkały w Łodzi, ul. Cegielińska 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1933 r. o godz. 14 w Łodzi, Gązowa 8, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: różnych mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 grudnia 1933 r.  
 Komornik: St. ANISEREWICZ.  
 Sprawa fir. „Rosjki”.

Do akt Nr. Km. 1945 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, Stanisław A. w wicz, zamieszkały w Łodzi, ul. Cegielińska 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1933 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Maurera 11, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: skóry wyszczerzonej, oszacowanych na łączną sumę zł. 3150, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 grudnia 1933 r.  
 Komornik: St. ANISEREWICZ.  
 Sprawa Błimy Rapoportowej i Chajmowiczów.  
 Herckowi Rzepnikowi i Chajmowiczom.